

M. Spychalski przyjął ministra irańskiego

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął wczoraj w Belwederze przebywającego w Polsce ministra gospodarki Iranu — Hushanga Ansary. Delegacja Iranu bierze udział w pracach III sesji polsko-irańskiego komitetu ministerialnego, poświęconych sprawom gospodarczym. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
24
PAŹDZIERNIKA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 253 (8297)
Cena 50 gr

Przyjęcie uroczystej deklaracji • Przemówienie R. Nixona
Potępienie polityki Izraela w debacie generalnej

Dzisiaj jubileuszowe posiedzenie ONZ

W piątek wczesnym rankiem, po długim posiedzeniu nocnym, Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło zgłoszoną poprzednio 12-punktową deklarację, stanowiącą wyraz wspólnej woli państw członkowskich ONZ. Ma ona być odczytana w ostatecznej redakcji dzisiaj na posiedzeniu z okazji 25-lecia ONZ.

Największe trudności wynikły w toku dyskusji nad punktami, w których potępiono kolonializm i politykę apartheidu. Szczególnie gwałtownie występowali przeciwko nim przedstawiciele Republiki Południowej Afryki i Portugalii, ale ostatecznie i oni nie głosowali przeciwko, wstrzymując się tylko od głosowania Portugalii zapowiedziała, że nie będzie reprezentowana na uroczystym posiedzeniu jubileuszowym.

W dalszym ciągu debaty generalnej na plenum Zgromadzenia Ogólnego NZ przemawiał m. in. w czwartek, minister spraw zagranicznych Włoch Aldo Moro. Wyraził on zaniepokojenie faktem, że na świecie trwają niebezpieczne konflikty i podkreślił, że dla umocnienia pokoju konieczna jest trudna planowa działalność. Jednym z nieodłącznych warunków pokoju jest zlikwidowanie kolonializmu i apartheidu.

Przedstawiciel Jordanii, El Farra, mówił o poważnym zagrożeniu pokoju, które powstaje i utrzymuje się na Bliskim Wschodzie w związku z agresją izraelską przeciwko narodowi arabskiemu.

Okupowanie przez Izrael ziem arabskich jest — stwierdził mówca — otwartym wyzwaniem ze

strony kół rządzących Tel-Awiwu wobec autorytetu ONZ. Podkreślił on też, iż rząd USA nadal do

starczy Tel-Awiwu nowoczesnego sprzętu bojowego i środków finansowych na pokrywanie wydatków wojennych. Mówca potępił niedawne wystąpienie w ONZ izraelskiego premiera, Goldy Meir, które — jak powiedział — znowu zademonstrowało niechęć Tel-Awiwu do wykonywania decyzji Rady Bezpieczeństwa i jego za-

Dokończenie na str. 2

W dużych przedsiębiorstwach

Zmiana struktury zakładowych organizacji PZPR

Rozwój społeczno-gospodarczy kraju w połączeniu ze wzrostem szeregów partii stawia wymogi takiej zmiany w modelu struktury organizacyjnej PZPR, by stale zwiększała się siła oddziaływania partii, jej wpływ na istotne problemy zakładów pracy, na środowiska zawodowe, na efekty ekonomiczne i postęp techniczny w gospodarce narodowej.

Znaczenie ma nie tylko taka organizacja działalności, by partia docierała skutecznie do najmniejszych komórek przedsiębiorstw, ale równocześnie mogła skutecznie koordynować działalność członków i kandydatów partii na terenie całego zakładu, posiadającego w wielu przypadkach kilkudziesięciu członków. Jednym z istotnych warunków sprawnego działania jest właściwy rozwój aktywu partyjnego.

Naprzeciw tym wszystkim postulatom wychodzi statut PZPR, który — jak wiadomo — przewiduje możliwość tworzenia w zakładach kilkustopniowej struktury organizacyjnej partii, możliwość tworzenia grup partyjnych, oddziałów i podstawowych organizacji, w dużych przedsiębior-

stwach — komitetów zakładowych na prawach komitetów dzielnicowych, a także — środowiskowych komitetów PZPR.

Zmiany w metodach zarządzania i planowania w gospodarce, wprowadzenie nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania zbliżyły się z kampanią sprawozdawczo-wyborczą w par-

Dokończenie na str. 2

Plenum Zarządu WTK

Dokonania i zamierzenia

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Sprawozdanie Prezydium Zarządu WTK z działalności w okresie od 5 marca do 23 października 1970 roku wygłosił prezes Zarządu — red. Lesław Tokarski, koncentrując się na tegorocznym dorobku, obecnych zadaniach oraz na kierunkach działalności WTK na rok następny.

Mówiąc o dotychczasowych dokonaniach WTK, wspominał o 11 stypendiach ufundowanych przez WTK plastynom, literatom, młodym naukowcom i muzykom, o udziale WTK w organizowaniu takich przedsięwzięć jak: Dekada Pisarzy Poznańskich, Rok Plastyki w Wielkopolsce, Dni Oświaty, Książki i Prasy, ankietę — konkurs organizowany z inicjatywą WTK i „Głosu Wielkopolskiego” na temat pracy klubów wiejskich, kontrola i po-

moc w pracy Uniwersytetów Kultury w 4 ośrodkach: Czarnkowie, Ostrzeszowie, Kępnie i Gnieźnie, patronat nad pracami działającego przy UAM zespołu prowadzącego badania nad dziejami kultury (przynależność 3 stypendia).

Najważniejszym zadaniem WTK — powiedział prezes WTK — jest współudział w kształtowaniu człowieka wszechstronnie rozwiniętego. Celowi temu służyć ma m. in. ogłoszony ostatnio na łamach wszystkich poznańskich dzienników i w radio oraz telewizji plebis-

Dokończenie na str. 2

Porozumienie o pomocy ZSRR dla DRW

Na Kremlu podpisano 22 bm. porozumienie o udzieleniu DRW przez Związek Radziecki pomocy gospodarczej i wojskowej a także kredytów.

Na uroczystości podpisania porozumienia obecny był premier Aleksiej Kosygin. (PAP)

Ćwierć metra śniegu w Tatrach

23 bm. w godzinach popołudniowych, nad Tatrąmi szalała śnieżnica. Pokrywa śnieżna w górach sięga obecnie 25 cm.

W Zakopanem śnieżnica stworzyła na drogach, pierwsze ciężkie, zimowe warunki, samochody miały trudności z poruszaniem się po mieście. (PAP)

Broń z USA dla Izraela

Dziennik „Washington Post” pisze w numerze piątkowym, że Stany Zjednoczone zgodziły się przekazać Izraelowi 200 czołgów oraz kolejną partię 18 myśliwców bombardujących typu „Phantom 18 F-4” w ramach pomocy w dziedzinie sprzętu wojskowego szacowanej na 500 mln dolarów w ciągu roku.

Temperatura maksymalna od 5 st. na północy do 8 st. na zachodzie i południu.

100 BIAŁYCH WIZYT

„100 białych wizyt”. Na czym to będzie polegać? Ekipy lekarskie studenckich kół naukowych Akademii Medycznej obejmą badaniami dzieci 100 miejscowości w Wielkopolsce. Badania te pozwolą na udzielenie doraźnej pomocy, jak również na zorientowanie się w stanie zdrowia dzieci, które nie zawsze korzystają z opieki lekarskiej.

Wyjazdy przewidziano do kilku powiatów. Można więc będzie wyciągnąć pewne ogólne wnioski co do stanu zdrowotności dzieci, wyniki wizyt posłużą jednocześnie studentom do opracowań naukowych.

Organizatorami nowej inicjatywy są: Zarząd Uczelniany Związku Młodzieży Wiejskiej przy Akademii Medycznej w Poznaniu, Studenckie Towarzystwo Naukowe przy Radzie Uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskiej Akademii Medycznej oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Akcję „100 białych wizyt” rozpoczynamy jutro, w piątek, w ośrodku. W niedzielę o godz. 13.30 zacznie się badanie dzieci, uczęszczających do szkoły w Leźnionie.

Problemy oświaty rolniczej tematem plenum NK ZSL

W siedzibie Naczelnego Komitetu ZSL w Warszawie rozpoczęły się 23 bm. dwudniowe obrady V plenarnego posiedzenia NK ZSL. Tematem prac plenum jest całokształt zagadnień związanych z oświatą rolniczą, a więc sprawy przygotowania młodzieży do pracy w rolnictwie, kształcenia rolników — producentów i przygotowania kadr specjalistów rolnictwa.

Obrady otworzył prezes NK ZSL — Czesław Wycech, który podkreślił, że wiedza zawodowa pracowników rolnictwa decyduje o przyszłości tej gałęzi gospodarki, o możliwościach jej rozwoju i wzroście produkcji rolnej.

Wprowadzeniem do dyskusji na plenum było wystąpienie sekretarza NK ZSL Zygmunta Surowca. Przypomniał on, że najważniejszym zadaniem stojącym przed oświatą rolniczą w nadchodzących latach jest objęcie przygotowaniem zawodowym ogółu młodzieży pozostającej w rolnictwie. Ich bowiem wiedza i działalność zawodowa będzie określać możliwości rozwoju rolnictwa przez najbliższe dziesiątki lat.

Uczestnicy obrad otrzymali wcześniej referat prezydium NK ZSL. Charakteryzuje on stanowisko Stronnictwa w odniesieniu do spraw oświaty rolniczej i określa główne zadania kół i instancji ZSL w tej dziedzinie.

Referat przypomina na wstępie, że polityka rolna PZPR i ZSL zakłada potrzebę skoncentrowania uwagi rolnictwa na podstawowych kierunkach decydujących o szybkim wzroście produkcji. Realizacja tych zadań wymagać będzie — obok dopływu środków produkcji — stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych ludzi pracujących w rolnictwie, a zwłaszcza bezpośrednich producentów rolnych. Poziom wiedzy rolników określać będzie możliwości maksymalnego wykorzystania nawozów sztucznych, maszyn itp., a więc tego, co decyduje bezpośrednio o wzroście produkcji.

Najważniejszym zadaniem — stwierdza dalej referat — jest zapewnienie rolnictwu dopływu młodych, dysponujących przygotowaniem zawodowym, pracowników. W tej dziedzinie jest jeszcze wiele do zrobienia, gdyż jak dotychczas tylko, ok. 1/3 młodzieży rozpoczynającej pracę w rolnictwie posiada takie wykształcenie. Dając charakterystykę szkolnych form oświaty rolniczej, referat wskazuje na potrzebę stałej poprawy metod nauczania — zwłaszcza w szkołach przysposobienia rolniczego — konieczność dalszej rozbudowy sieci szkół

rolniczych i udzielania im systematycznej pomocy. (PAP)

Czechosłowacka delegacja partyjna przybyła do Poznania

Wczoraj wieczorem przybyła do Poznania czechosłowacka delegacja partyjna. W jej skład wchodzi: Vladimír Nikl — zastępca kierownika wydziału organów państwowych KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, pracownicy wydziału organów państwowych KC KPCz — Vladimír Pautir i Bohumil Hanus, kierownik sektora w wydziale organów państwowych KC Komunistycznej Partii Słowacji Daniel Sedo i pracownik wydziału organów państwowych KW KPS w Bańskiej Bystrzycy — Jan Izolda.

Delegacja czechosłowacka interesuje się sprawami nadnarodowymi. Dziś odbędzie ona spotkanie w Pomocie oraz spotkanie z kierownictwem KW PZPR i prezydium rad narodowych, jutro natomiast gościć będzie we Wrześni, gdzie przedyskutuje problematykę rad z aktywnym KP i Prezydium PRN. W poniedziałek delegacja czechosłowacka opuści nasze województwo. (ms)

Konkurs chopinowski

Występ pierwszego polskiego finalisty

Karol Nieczko jako pierwszy polski finalistą VIII Konkursu Chopinowskiego stanął wczoraj na estradzie Filharmonii Narodowej. Wieczorem wystąpili ponadto Ivan Klansky (Czechosłowacja), Francuz Alain Neveux oraz Amerykanin Garrick Ohlsson.

Ostatnie chwile przed występem Karol Nieczko spędził na intensywnych ćwiczeniach. (PAP)

tek przed południem z oficjalną wizytą do Paryża. Wkrótce po swoim przybyciu prezydent Jugosławii został przyjęty w Pałacu Elizejskim przez prezydenta Francji, Georges'a Pompidou.

W piątek w południe rozpoczęły się w Paryżu rozmowy oficjalne.

„Kosmos-374” na orbicie

W dniu 23 października wystrzelono w ZSRR sztuczne satelity z serii „Kosmos” o kolejnym numerze 374. Na jego pokładzie zainstalowano aparaturę do badania przestrzeni kosmicznej.

Badania naukowe, przewidziane programem zostały wykonane.

1000 ofiar tajfunów

Kolejne doniesienia z Manili wskazują, że stale wzrasta liczba ofiar śmiertelnych 2 tajfunów, które w ciągu tygodnia nawiedziły archipelag filipiński. Według czwartkowych skorygowanych danych zginęło ponad 1000 osób, a straty sięgają milionów pesos.

Z najnowszych danych wynika, że 120 tys. rodzin straciło dach nad głową, a 215 mieszkańców Filipin odniosło rany. 786 osób uwa-ża się za zaginione.

Na krakowskim Rynku



Na krakowskim Rynku dla każdego — również jesienią — piękne kwiaty. CAF — fot. Piotrowski

Zasadzka w Kambodży na konwój sił Lon Nola

W Kambodży siły patriotyczne zorganizowały zasadzkę na konwój wojskowy, zmierzający do Kompong Speu szosą nr 4. Jak poinformował rzecznik wojskowy w Phnom Penh, konwój zaatakowano w pobliżu miejsca przeznaczenia, zabijając trzech żołnierzy, a czterech raniąc. Kompong Speu znajduje się w odległości 48 km na południowy wschód od stolicy Kambodży. (PAP)

Wyróżnienie dowódców pododdziałów WP

23 bm. w siedzibie dowództwa Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Warszawie, odbyło się spotkanie kierowników Ministerstwa Obrony Narodowej z dowódcami przodujących pododdziałów Wojska Polskiego. Wielu oficerów i podoficerów otrzymało srebrne i brązowe medale za zasługi dla obronności kraju. PAP

Nadal stan wyjątkowy w Kanadzie

Wojsko i policja kontynuują poszukiwania J. Crossa

Jak podał w piątek rzecznik kanadyjskiego Departamentu Obrony, do zakrojonej na szeroką skalę akcji poszukiwania osób podejrzanych o dokonanie ostatnich uprowadzeń dyplomatów w Kanadzie, włączono nieokreśloną liczbę myśliwców bombardujących typu „CF-5” kanadyjskich sił powietrznych.

Myśliwce dokonują lotów na niskich pułapach nad południową częścią prowincji Quebec, filmując dokładnie teren.

Policja kanadyjska znalazła w czwartek wieczorem w miejscowości ok. 30 km na północ od Montrealu skład dynamitu. Wia-

Prośba o zwolnienie dwóch generałów USA

Jak podają ze źródeł dyplomatycznych, charge d'affaires ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie zwrócił się w piątek do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z prośbą o zwolnienie dwóch generałów amerykańskich, — Scherrera i McQuaerrisa, jak również pilota amerykańskiego samolotu wojskowego „U-8”, który — jak twierdził dyplomata amerykański — „przypadkowo” wylądował na terytorium Związku Radzieckiego w ubiegłą środę. PAP

Lot „Sondy-8”

Unikalny eksperyment

Uczniowie obserwatorium astro-nomicznego w zailijskim Alatau dokonali unikalnego eksperymentu, związanego z nadzwyczaj dokładnym określeniem parametrów trajektorii lotu automatycznej stacji „Sonda — 8”.

Tę kosmiczną stację, wystrzeloną 20 października, pracownicy Instytutu Astronomicznego im. Szternberga obserwowali wizualnie z odległości 328 tys. km od Ziemi.

W czasie obserwacji wykonywano zdjęcia stacji na tle gwiazd przy jednoczesnym pomiarze koordynatów. Eksperyment przeprowadzono za pomocą aparatury optyczno-foto-telewizyjnej, zbudowanej przez uczonych radzieckich. (PAP)

HUMOR I SATYRA



...nową budkę telefoniczną ogłaszam za otwartą...

Wrogowie ZRA pragną rozbić front wewnętrzny kraju

Wypowiedź prezydenta A. el-Sadata

Podczas spotkania z gubernatorami prowincji egipskich, prezydent ZRA Anwar el-Sadat powiedział, że po śmierci prezydenta Nasera wrogowie ZRA nie szczędzą wysiłków, aby rozbić front wewnętrzny kraju. W tym celu usiłują wywołać u ludności niezadowolenie z powodu działalności administracji i rządu, a tym samym osłabić zdolność obronną państwa egipskiego.

Prezydent podkreślił konieczność skoncentrowania uwagi aparatu administracyjnego na jak najszybszym i jak najsukcesyjniejszym zaspokojeniu potrzeb ludności. Prezydent wyraził przekonanie, że wszyscy obecni na spotkaniu zadadzą sobie sprawę z wagi tego problemu i dołożą wszelkich starań, aby wykonać to zadanie.

WYPowiedź A. EBANA

Przed odlotem z Tel Awiwu do Nowego Jorku izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban, który będzie przewodniczył delegacji izraelskiej

podczas debaty bliskowschodniej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, powiedział na łotnisku dziennikarzom, że Izrael będzie przestrzegał zawieszenia ognia również i po 5 listopada, tj. dniu, w którym wygasa 90-dniowe porozumienie zawarte w sierpniu br.

Na pytanie związane ze sprawą wzniesienia żęglu na Kanał Sueskim Abba Eban odpowiedział, że rozwiązanie tego problemu może nastąpić jedynie w ramach generalnego porozumienia pokojowego. Plany otwarcia kanału są zdaniem Ebana w chwili obecnej nie realistyczne, bowiem Kanał Sueski leży na linii przerwania ognia i problem żęglu na kanale jest jedną z kwestii spornych między Izraelem a ZRA.

UWOLNIENIE FEDAINÓW

W czwartek wieczorem podpisany został w Ammanie protokół między rządem jordańskim i palestyńskim ruchem oporu, zawierający przepisy wykonawcze do porozumienia ammańskiego z 13 października br. w sprawie zakończenia walk z armią królewską i partyzantami palestyńskimi.

Według rzecznika rządu 200 komandosów zostało w czwartek zwolnionych na rozkaz króla Husajna. W niedzielę ma być wypuszczonych dalszych 850 fedainów. Rzecznik dodał, że zatrzymanych zostanie jedynie 100 osób, które oczekują na procesy. Zarzuty wysuwane przeciwko nim nie mają jednak nic wspólnego z ostatnimi starciami między komandosami i armią królewską. (PAP)

Publiczne wystąpienie N. Atasięgo

Radio Damaszk podał, że szef państwa i rządu Syrii — N. Atasi, dokona w sobotę inauguracji „tygodnia nauki”. W czasie uroczystości, które odbędą się na uniwersytecie w Damaszk, Atasi wygłosi przemówienie. (PAP)

Atmosfera napięcia w Chile

Dzisiaj zatwierdzenie S. Allende na stanowisko prezydenta

W czwartek wieczorem został ogłoszony w Chile stan wyjątkowy, a w Santiago wprowadzono godzinę policyjną oraz podjęto inne środki bezpieczeństwa celem opanowania sytuacji, która zaostrzyła się gwałtownie po zamachu elementów ultrapravicowych na życie dowódcy sił lądowych Chile — generała Rene Schneidera, dokonany w czwartek, w godzinach rannych.

W czwartek o godzinie 21.00 prezydent Chile Eduardo Frei wygłosił przez radio przemówienie, w którym stwierdził, że zamach ten był skierowany nie tylko przeciwko osobie generała Schneidera, ale przeciwko całej armii, która strzegła wiernie porządku konstytucyjnego w kraju.

Frei zapowiedział, że rząd uczyni wszystko, aby proces elekoralny „zakochał się w sposób najbardziej normalny”. Zgodnie z konstytucją chilijską, dzisiaj ma zebrać się kongres, aby zatwierdzić wybór Salvadora Allende na prezydenta republiki.

Prefekt policji Santiago de Chile zakomunikował w piątek, że aresztowano 7 osób w związku z zamachem na życie naczelnego dowódcy armii chilijskiej gen. Rene Schneidera, przeprowadzonym w czwartek rano. (PAP)

Zakończenie Olimpiady kierowców PKS

Wczoraj w reprezentacyjnej sali Domu Technika odbyło się zakończenie finałów II Centralnej Olimpiady kierowców PKS oraz przedsięwzięcia wchodzącego w skład Porozumienia Terenowobranowego Transportu Samochodowego. W finałach wzięło udział 17 trzysobowych zespołów reprezentujących wszystkie województwa. W eliminacjach uczestniczyło 18 tys. kierowców.

W ścisłym finale najlepsi okazali się reprezentanci Warszawy i im też wreczono puchar ufundowany przez Zjednoczenie PKS i Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców. Dalsze miejsca zajęli ekipy Lublina, Katowic i Poznania. Indywidualnie najlepszym okazał się Mieczysław Gałazka — kierowca z Garwolina reprezentujący województwo warszawskie. (map)

W CRZZ o problemach zaopatrzenia ludności

Stało się już tradycją, że kierownictwo ruchu zawodowego rozpatruje na jesieni problem zaopatrzenia ludności pracującej w sezonie zimowym i w nadchodzącym roku. Sprawom tym poświęcono 23 bm. wspólnie posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. W obradach, które prowadził przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, wziął udział min. handlu wewnętrzne — Edward Sznajder.

Podkreślił on, że resort zmierza do najlepszej zaopatrzenia przede wszystkim dużych miast, ośrodków przemysłowych, skupisk ludności robotniczej, zwłaszcza jeśli chodzi o artykuły obecnie deficytowe. Jednocześnie dąży się do zapewnienia odpowiedniego priorytetu w zaopatrzeniu ludności rolnej w artykuły służące do produkcji rolnej. (PAP)

Posiedzenie ONZ

Dokończenie ze str. 1

miar kontynuowania polityki ekspansji.

W piątek wieczorem około godziny 20 czasu warszawskiego na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ wystąpił prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon. Już na wstępie zaznaczył on, że losy świata zależą przede wszystkim od stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Stosunki te powinny być oparte na współpracy w wielu dziedzinach. M. in. szef państwa amerykańskiego opowiedział się za rozwojem współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i zwiększeniem obrotów towarowych z tym krajem. Jego zdaniem, USA i ZSRR winny przewyższyć istniejące między nimi trudności.

Mówiąc o rokowaniach radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, jakie mają być wznowione w przyszłym miesiącu w Helsinkach, Nixon stwierdził, że rokowania te mogą przyczynić się do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny i umożliwić przeznaczenie olbrzymich sum na rozwój gospodarczy obu krajów. (PAP)

Pogrzeb M. Baryły

23 bm. na cmentarzu komunalnym (dawny wojskowy) na Powązkach w Warszawie, odbył się pogrzeb Mariana Baryły — zasłużonego działacza polskiego ruchu rewolucyjnego, członka KPP, PPR i PZPR, działacza związkowego w Polsce Ludowej.

W pogrzebie uczestniczyli członkowie najwyższych władz partyjnych: Władysław Gomułka, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Mieczysław Moczar.

Nad trumną przemawiał Ignacy Loga-Sowiński. (PAP)

Zmiany struktury organizacji

Dokończenie ze str. 1

ti. Jest to okoliczność szczególnie korzystna, bo właśnie potrzeba zmian w modelu struktury organizacyjnej partii sygnalizowana w toku prac nad przedstawianiem naszej gospodarki na intensywniejszy, może być szybciej i precyzyjnie wprowadzana w życie.

Dokładniejsze informacje na ten temat przyniosą relacje dziennikarzy.

Warszawa: przygotowania do zmian w strukturze organizacji partyjnych — w związku ze zmianą struktury zarządzania i organizacji produkcji — trwają w wielu stołecznych i mazowieckich zakładach pracy. W niektórych fabrykach zmiany te są wprowadzane już w życie. W stolicy grupy partyjne istnieją już we wszystkich większych zakładach oraz w przedsiębiorstwach budowlanych skupiających powyżej 50 członków PZPR. Grupy partyjne pozostają na zasadzie więzi partyjnych — skupiają członków par-

W. Brandt i W. Scheel o rozmowach między Polską i NRF

Konferencja prasowa w Bonn

Kancelarz Brandt i minister Scheel spotkali się na konferencji prasowej w dniu 23 bm. z akredytowanymi w Bonn dziennikarzami prasy zagranicznej oraz dziennikarzami niemieckimi z okazji rocznicy sprawowania władzy w NRF przez rząd złożony z socjaldemokratów i liberałów.

Omawiając zagadnienia polityki zagranicznej, Brandt oświadczył m. in., że w polemice między opozycją a rządem opozycja traci niezbędną rzeczowość. Nie jest zgodne z prawdą, jakoby pogorszyła się sytuacja międzynarodowa Republiki Federalnej. W rzeczywistości jest akurat odwrotnie.

Pierwsze pytanie, związane ze stosunkami pomiędzy Polską i NRF, dotyczyło szans opracowania przez rząd wspólnego z opozycją stanowiska w sprawie układu z Polską. Walter Scheel odpowiedział, iż rząd gotów jest pójść na taką współpracę, jeśli opozycja umożliwi to swoją postawą. Scheel dodał, że „rozpoczęty już w kwestii Berlina proces tworzenia się wspólnego stanowiska rządu i opozycji w ważnych kwestiach narodowych”, może mieć również znaczenie i dla zapowiedzianych na listopad rokowań w Warszawie.

Na kolejne pytanie dziennikarza niemieckiego, zmierzające do wyjaśnienia wspólnego z opozycją stanowiska przed rokowaniami w Warszawie, Scheel oświadczył, iż właściwym miejscem dla wypracowania platformy roko-

wań jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych i nie jest przyjęte, aby tego rodzaju platformę omawiały jeszcze z innymi grupami politycznymi. Scheel wyraził aprobatę dla memorandum CDU w sprawie stosunków z Polską.

Kolejne dwa pytania dotyczyły wprost rokowań w Warszawie. Pierwsze pytanie skierowane do ministra Scheela zmierzało do wyjaśnienia, jak ocenia on szanse zawarcia układu z Polską podczas nadchodzącej rundy rozmów.

Scheel odpowiedział, iż zapowiedziane na listopad rokowania zostały starannie przygotowane w toku poprzednich rozmów. W tamtych rozmowach nie udało się jednak osiągnąć zgodności stanowisk we wszystkich sprawach. Dla tego pozostały jeszcze do przezwyciężenia określone trudności. Z tego powodu nie można przewidzieć jak długo będą trwały rokowania. W każdym razie — powiedział Scheel — zarówno rząd federalny, jak i rząd polski, żywią zamiar przezwyciężenia tych trudności.

Kancelarz Brandt, odpowiadając na pytanie, czy w razie osiągnięcia porozumienia z Polską, zamierza przyjechać do Warszawy w celu podpisa-

Plenum Zarządu WTK

Dokończenie ze str. 1

cyt na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”. Plebiscyt ten organizowany jest przez WKZZ, WTK i wszystkie redakcje (piszemy o tym plebiscycie dzisiaj na str. 3). Wśród obecnych zadań WTK trzeba też wymienić liczne imprezy Roku Plastyki w Wielkopolsce, przygotowania do uruchomienia Uniwersytetu Kultury w Ostrowie, Jarocinie i Wolsztynie oraz obchody związane z 300 rocznicą śmierci J. Komenskigo.

Wśród głównych zadań WTK na rok 1971 znajdują się takie jak: dalsza realizacja programu Roku Plastyki, udział w Festiwalu Kultury Związków Zawodowych, koncentracja w powiatach i miastach sił i środków na kulturę z wytypowaniem do współudziału w tym eksperymencie Leszna, Konina i N. Tomysła. Zamierza się też opracować kompleksowy program rozwoju kultury w Poznaniu i województwie.

Głównym tematem roboczym zebrania były sprawy amatorskiego ruchu artystycznego. Podstawą do szerokiej dyskusji stało się dostarczenie uczestnikom obrad opracowanie analityczne o aktualnej sytuacji w tym ruchu oraz o stanie realizacji wniosków i uchwał WTK dotyczących amatorskiego ruchu artystycznego. Opracowanie to uzupełnił w swym zgłoszeniu dyrektor Pałacu Kultury w Poznaniu Jan Szajke. O dokonaniach, perspektywach i trudnościach ruchu amatorskiego mówił kilkunastu dyskutantów.

Na zakończenie Plenum uchwaliło wnioski w sprawie działalności WTK w dziedzinie ruchu amatorskiego. (mf)

Zmiana na stanowisku min. spraw wewnętrznych Republiki Czeskiej

Jak podaje agencja CTK, na propozycję premiera rządu Czeskiej Republiki Socjalistycznej J. Korczaka Prezydium Czeskiej Rady Narodowej zwolniło J. Groessera z obowiązków ministra spraw wewnętrznych Republiki Czeskiej w związku z powołaniem go na inne stanowisko. Nowym ministrem spraw wewnętrznych Czeskiej Republiki Socjalistycznej został mianowany Josef Jung. (PAP)

„Kształt chleba”

Nowa książka M. Gryfina

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się nowa książka Macieja Gryfina, będąca zbiorem reportaży poświęconych przede wszystkim wielkopolskiej wsi. Kolorowa okładka i kilkadziesiąt zdjęć nadają jej również estetyczną szatę graficzną. (na)

członkami. Wprowadzenie w życie trójstopniowej struktury i powołanie Komitetu Zakładowego na prawach Komitetu Dzielnicowego znacznie ulepszyło styl pracy partyjnej, zwielokrotniła się liczba aktyw. Podobnych zmian dokonało już w dwóch dużych zakładach przemysłowych w Koninie i — 4 w Poznaniu.

Istotne zmiany w strukturze organizacyjnej wprowadzono już w środowiskach zawodowych — nauczycieli, pracowników budownictwa, handlu i spółdzielczości pracy. W ciągu ostatnich dwóch lat utworzono w Wielkopolsce 9 komitetów środowiskowych — w Gnieźnie, w Kaliszu, Ostrowie, w Pile i w Poznaniu. Komitet Środowiskowy „Handel” w dzielnicy Stare Miasto w Poznaniu skupia np. blisko 1500 członków i kandydatów. Dotychczasowa działalność tych komitetów dowiodła celowości ich powstania. (PAP)

Na pozycjach antynarodowych

W poprzednich rozważaniach z tego cyklu („Głos” nr 251) zastanawialiśmy się głównie nad tym jaką rolę odgrywa patriotyczna postawa w sprawach krajowych, wewnętrznych. Ale ta postawa ma także niemałe znaczenie, gdy Polak znajduje się za granicą, bądź też gdy zetknie się z poglądami idącymi z zagranicznych ośrodków. Bez dobrze pojętej dumy narodowej, bez poglądów uczuć patriotycznych nasz rodak może poczuć się nierzad bezradny, może zachować się kompromitująco, a nawet ulec antypolskiej propagandzie. A jest tej propagandy na świecie co niemiara. I przekazuje ją propaganda wszystko, co tylko może wymyślić najgorszego. O Polse i Polakach. Nietrudno się domyślić, że celuje w tym propaganda syjonistyczna oraz amerykańska (a ta też jest w znacznej części pod wpływem syjonistów).

„Dziennik Chicagowski” zamieścił kiedyś przemówienie wygłoszone przez Wiesława S. Kunickiego, autora głośnego na zachodzie książki napisanej po angielsku o kampanii wrześniowej w Polsce. To pełne gorczy przemówienie dotyczyło lansowanego powszechnie przez prasę amerykańską obrazu Polski i przeciętnego Polaka. Kunicki stwierdził: „jest to ugruntowany w świadomości amerykańskiej społeczeństwa obraz Polaka jako ludzkiego per szera, osobnika o niskiej umysłowości, zdarnego jedynie do ciężkich robót”. Kto się zaś takim oszukańczym wymysłem przeciwstawia? Redakcja podobne tej jaką zaprezentował cytowany autor nie są zbyt liczne. Polonia zagraniczna dopiero od niedawna bardziej masowo odwiecra kraj i może namacalnie stwierdzić kłamstwa rozpowszechniane przez zachodnią propagandę. Stąd chyba biorą się te podziwy nad naszą odbudową, rozwojem, uprzemysłowieniem.

W tej dywersyjnej robocie imperialistycznej, niestety, ma cza palce sporo Polaków. W różnych „Wolnych Europach”, paryskich „Kulturach”, „Głosach Ameryki”, itd. „pracują” przeciw Polacy. Z pochodzenia. Do pracy tej skłonił ich początkowo przeżycie antykomunizmu. Ewolucja ich postawy jest interesująca jako dowód, że konsekwentny antykomunizm musi w końcu doprowadzić do zdrady interesów narodowych, do postawy antypatriotycznej. Ci rozliczni Polacy z pochodzenia od dawna stanęli po prostu na pozycjach antynarodowych, przestałi życzyć krajowi swego urodzenia sukcesów, zaczęli się natomiast cieszyć z wszelkich niepowodzeń. Robią też wszystko, co mogą by Polsce w świecie zaszkodzić.

Wszystko to dzieje się oczywiście w ramach ogólnej logiki procesów politycznych, w ramach walki ideologicznej,

kłótni obecnie dominuje w walce dwóch systemów. Ta walka toczy się przeciwko postawie i świadomości ludzi. Postawa patriotyczna jest jednym z najważniejszych elementów postawy ideowej obywatela.

Walka toczy się od lat nieprzerwanie, zdradliwie tręci się ząb w umyśle rodaków najróżniejszymi, czasem pozornie niewinnymi („ciocia z Ameryki powiadala, że...”) drogami. Na tę dezorientację pracują wszystkie owe ośrodki dywersyjne. Im to zależy, aby przeciwstawiać patriotyzm socjalizmowi, aby natomiast utożsa-

triotyzmu i internacjonalizmu kierowały ludźmi, którzy w ten sposób świadomie wypaczali najnowszą historię. W ogóle zaś nieprzypadkowo właśnie te hasła, których treścią była martyrologia narodu polskiego były w WEP zakłamanie, wypaczane, nadawano im określone tendencje. Tendencję antynarodową, często wprost syjonistyczną.

Są u nas ludzie, którzy mówią, że za dużo się wspomina walki, powstania, partyzantkę, wojnę w ogóle. Lepiej, mówią, kierować się w życiu wyrochą waniem i zimną kalkulacją w aspekcie zadań dnia dzisiejszego. A popatrzymy jak działa przeciwnik polityczny. On nie zaniedbuje tego aby tragiczna i bohaterska jednocześnie przeszłość z lat wojny i okupacji została wliczona do narodowej świadomości. Tyle że odpowiednio zabarwiona, przeinaczona, zakłamaną. Ten przeciwnik docenia ważność tej sprawy dla kształtowania się postaw i myśli wobec dnia dzisiejszego.

Tak więc stojący w rydwanie antykomunizmu Polacy pracujący w różnych ośrodkach dywersyjnych stoją od dawna na pozycjach antynarodowych: nacjonalistycznych, szowinistycznych, kosmopolitycznych. Chcieliby — i próbują tego — na te pozycje przeciągnąć także Polaków w kraju, jak i tych, którzy turystycznie czy służbowo z kraju czasowo wyjeżdżają. Dodać tu warto na marginesie, że przy tych wyjazdach niestety niejeden Polak zachowuje się w sposób uwłaczający godności narodowej. Niejeden Polak zachowuje się tak również w kraju podczas kontaktów z obcokrajowcami. Kto podróżuje trochę po świecie może łatwo zaobserwować, jak to inne nacje starają się przed obcokrajowcem bronić swego kraju, chwalić wszystko co się da. A iluż to naszych rodaków postępuje akurat odwrotnie? Nietęgo u nich widać z postawą patriotyczną.

Cóż to jednak znaczy dziś postawa nacjonalistyczna, szowinistyczna, kosmopolityczna? Nacjonalizm stawia interesy własnego narodu ponad wszelkie inne wartości. Wyraża się m. in. w egoizmie narodowym, w wyolbrzymianiu zalet własnego narodu i żądaniu dla niego specjalnych przywilejów, w stosunku pogardy, nietolerancji i wrogości wobec innych narodów. Skrajna postać nacjonalizmu to szowinizm, od którego już bardzo niedaleko do rasizmu i innych zbrodniczych ideologii. A kosmopolityzm? Ojczyzna jest cały świat — o to jego dewiza. Po co ojczyzna, po co jakiś tam patriotyzm. Gdzie dobrze, tam ojczyzna. Oczywiście wszystkie te postawy są głęboko sprzeczne i z patriotyzmem i z internacjonalizmem.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Młodzi Patriotci

Drukujemy dzisiaj kolejny materiał z cyklu, którym zagajamy dyskusję na temat: co to znaczy dzisiaj być polskim patriotą. Dyskusja organizowana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ZW ZMS, ZW ZMW i RO ZSP zakończy się przyznaniem nagród najlepszym wypowiedziom. Na fundusz nagród organizatorzy przeznaczają 10 tys. złotych.

Oczekujemy więc listów, w objętości nieprzekraczającej 3 str. maszynopisu bądź czytelnego rekopisu, zaadresowanych: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem „Młodzi patriotci”.

miąć patriotyzm z nacjonalizmem. Próbuja więc oddzielać socjalizm od patriotyzmu z różnych pozycji. Może to być w imię rzekomej „czystości” socjalizmu i proletariackiego internacjonalizmu... Może być w imię patriotyzmu, ale tego rozumianego jedynie w kategoriach uczuciowych, co trafia jeszcze u nas do pewnych kręgów społecznych rozumiejących patriotyzm staroświecko, jako zbiór wzniosłych zasad do niczego na co dzień nie zobowiązujących.

W roku 1968 mieliśmy afere z tzw. „encyklopedystami” czyli autorami pewnych haseł w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej bądź ludźmi odpowiedzialnymi za te tak ważną edycję. Pamiętamy skandaliczne sformułowane hasło „Obozy koncentracyjne”, w którym napisano dosłownie: „obozy zagłady istniały tylko na ziemiach okupowanych Polski” oraz, że wśród 5,7 mln. ich ofiar było „ok. 99 proc. Żydów, ok. 1 proc. Cyganów i innych”. Tak to naród polski, który poniósł proporcjonalnie największe straty w II wojnie światowej znalazł się wśród „innych”.

To na pewno nie zasady pa-

W opinii naszych czytelników

Plebiscyt „Wielkopolanin 1970” ciekawy - wychowawczy

Każda osoba prywatna, jak też i kierownictwa zakładów pracy, instytucji, urzędów oraz koła i zarządy organizacji społecznych, a także swobodnie dobrane zespoły osób — mogą brać udział w wielkim plebiscycie na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970”, zgłaszając do 31 grudnia br. kandydatów do tego tytułu.

Organizatorzy akcji — Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, „Gazeta Poznańska”, „Głos Wielkopolski”, „Express Poznański”, Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu i Ośrodek Telewizyjny Poznań — pragną, by plebiscyt przyczynił się do spopularyzowania ludzi, mogących się wykazać zasługami i postawą godną naśladowania. Chodzi, oczywiście, o zasługi i postawy, dotyczące roku 1970.

O ocenę tej inicjatywy poprosiliśmy przedstawicieli różnych środowisk. A oto co powiedzieli:

Sekretarz KZ PZPR w „Wiepofamie” — Józef Brzozowski, tokarz.

— Inicjatywa WKZZ, WTK, poznańskiej prasy, radia i TV jest bardzo cenna i dlatego trzeba ją dobrze rozpropagować. Chodzi bowiem o to, by spopularyzować najlepszych ludzi — godnych powszechnego uznania i naśladowania. Myślę, że będą to ludzie zarówno tacy, którzy dokonali bohaterskich czynów spiesząc na ratunek innym, jak również ciś bohaterycznie dnia powszedniego. Niemal jest ich wśród nas. Cechują ich skromność, zapał i wytrwałość w pracy społecznej i zawodowej. Warto takich bohaterów zaprezentować całemu społeczeństwu.

W „Wiepofamie”, w gronie aktywu, wstępnie omawialiśmy udział naszej załogi w plebiscybie. Najpierw chcemy przez radiowęzeł rozpropagować założenia akcji. Jeśli wywoła to żywy odzew, najprawdopodobniej zorganizujemy zakładowy plebiscyt, w którym załoga będzie typować swoich kandydatów na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 70”.

Inż. Lechosław Gruszczyński — prezes Wojewódzkiego Oddziału NOT.

— Słyszałem o podobnym plebiscybie, organizowanym przez prasę szczecińską. Podkreślano jako walory społeczno-wychowawcze. Sądzę więc, że również w Wielkopolsce ta ciekawa inicjatywa popularyzowania ludzi zasłużonych przyniesie oczekiwane rezultaty w postaci określenia pozytywnych wzorców postępowania. Jeśli społeczeństwo dokona trafnego wyboru — a jestem przekonany, że tak właśnie będzie — wzorce te będą ściśle powiązane z wymogami patriotyzmu naszej epoki. Chodzi o takie czyny i cechy, jak zaangażowanie w rozwój naszej ojczyzny, twórczy stosunek do pracy, wybitny wkład w rozwój techniki i nauki, wytrwałość, umiejęt-

ność organizowania pracy. Znając wielkopolskie środowisko techniczne mogę stwierdzić, że nie brak w nim ludzi, którzy mają spore szanse uzyskania tytułu „Wielkopolanina roku 1970”. I byłbym niezmiernie usatysfakcjonowany, gdyby pierwszy w naszym regionie tego rodzaju plebiscyt zakończył się sukcesem reprezentanta świata techniki.

Zbigniew Kaja — plastyk.

— Trzeba pochwalić organizatorów plebiscytu za pomysły. Wykonany bowiem spośród nas najlepszy — takich, którzy godni są naśladowania przez młodzież i nie tylko przez młodzież. Wyważaniem otwartych drzwi byłoby rozwinięcie się nad potrzebą takiego ukazywania modeli bohaterów współczesnych.

Plebiscyt kojarzy mi się z akcją „Orderu Uśmiechu”: jest również optymistyczny i mobilizujący. Dążenie, przez ambitne i utalentowane jedno stki, do uzyskania takiego ty-

tułu z pewnością spowoduje ich aktywizację społeczno-zawodową. Stąd mój postulat corocznego organizowania plebiscytu na najpopularniejszego Wielkopolanina. Obecnie wśród kandydatów do tego tytułu widzę przede wszystkim lekarzy (nie brak w Poznaniu znakomitości na skalę europejską). Ale, być może, że jest to subiektywny pogląd, ukształtowany ostatnio przebytym zawałem...

Maria Śliwińska i Anna Sarna — nauczycielki poznańskiej Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Findera.

— Plebiscyt jest bardzo potrzebny, bo na ogół mało się wie o ludziach, których postawy życiowe stanowią dobry przykład nie tylko dla młodzieży. Myślimy, że przede wszystkim należy typować kandydatów, którzy mają osiągnięcia w działalności społecznie użytecznej, a jednocześnie reprezentują takie wartości, jak socjalistyczny patriotyzm, bezinteresowne społecznikostwo, pracowitość, humanitarny stosunek do otoczenia.

Oczywiście, hasło „Najpopularniejszy Wielkopolanin 1970 roku” jest umowne; chodzi również o najpopularniejszą Wielkopolanę 1970 roku. Pedagogi, wychowawcy młodzieży, którzy mają osiągnięcia w dziedzinie społecznie użytecznej, a jednocześnie reprezentują takie wartości, jak socjalistyczny patriotyzm, bezinteresowne społecznikostwo, pracowitość, humanitarny stosunek do otoczenia.

Rozmawiał: M. Ł.

Po śmierci Jacka Woszczerowicza

WIELKI AKTOR



Z szeregu aktorstwa polskiego śmierć wyrwała jednego z najwybitniejszych przedstawicieli — Jacka Woszczerowicza. Odszedł w pełni sił i zamierzeń twórczych. Scena polska straciła artystę, który każdą swą kreacją poruszał serca i umysły.

Karierę zaczynał w „Reducie” — tej osobliwej kuźni talentów. Szybko zdobył uznanie. Jego pełne ekspresji aktorstwo fascynowało widzów. Osiągnięciem z tego okresu była rola Sokratesa w sztuce Morstina „Obrona Ksantypy”. Szybko też odkrył go film — kreacje w „Znachorze”, „Profesorze Wilczurze”, „Strachach” do dziś mogą stanowić przykład rzetelnego, niepowtarzalnego aktorstwa. Krokiem w rozwoju jego indywidualności artystycznej była praca w białostockim Teatrze im. Aleksandra Węgierki. Podczas II wojny światowej przebywał Jacek Woszczerowicz w Związku Radzieckim. Zaraz po wyzwoleniu włączył się w nurt polskiego życia teatralnego. Grał w teatrach Lublina, Łodzi, Katowic i Krakowa, by wreszcie w roku 1948 na stałe osiedlić w Warszawie. Tu na deskach Teatru Narodowego, Polskiego i Ateneum, w którym był niemal do ostatnich chwil swego życia, stworzył wiele wybitnych kreacji. Długa jest ich lista. Do najbardziej pamiętnych należą Sganarel w „Don Juanie”, Papkin w „Zemście”, Józef K. w „Procesie”, tytułowa rola w „Ryszardzie III”, Łatka w „Dożywociu”, Arnold w „Szkole żon”. Był też Woszczerowicz jednym z pierwszych odtwórców postaci Lenina w przedstawieniu „Człowiek z karabinem”.

Swoje wspaniałe kunszt zaprezentował też przed kamerą mi telewizyjnymi w „Kapitanie z Koepenick”, „Mieszczanach”, „Jesiennym gościu”. W galerii granych postaci pokazywał zawsze skupione, poważne aktyorstwo, niekiedy żarliwe w namyślnym poszukiwaniu prawdy o człowieku.

Taki pozostanie nie tylko w annałach historii teatru, ale i w naszej, żywej pamięci.

(mch)

Czechosłowacja — kraj niezbyt wielki, ale chcąc przejechać go wzdłuż i wszerz trzeba pokonać niemal setek kilometrów. Moja trasa wiodła do Bratysławy, a stamtąd do Koszyc, Komarna, Nitry, Kralowch, w Wysokie Tatry, wreszcie do Pragi i jej okolic.

Jeśli na podstawie odniesionych wrażeń miałbym ocenić poziom rozwoju gospodarczego obu republik, przyznałbym pierwszeństwo... Słowacji. Takie wnioski narzuca turystycznie znanych betonowych dróg — znacznie lepsza niż w Czechach i na Morawach, gęsta sieć linii energetycznych, śmiała i radykalna przebudowa małych miast, rzucające się w oczy nowiutkie domy na wsi, liczne zakłady przemysłowe, wzniesione w ostatnich latach.

W miastach Czech i Moraw — nie wylaczając Pragi — zauważyć można np. wiele domów nie tkniętych od lat kielnią czy pędzlem. Słowacja natomiast łśni nowością. To w Słowacji wyrosły w ostatnim dziesięcioleciu dwa przemysłowe giganty — kombinat petrochemiczny „Slovnaft” w Bratysławie i kombinat metalurgiczny w Koszycach.

Czego nie widać

z okien samochodu

Oczywiście, ta pobieżna obserwacja jest niezupełnie

Widziane w Czechosłowacji

W NOWYM KSZTAŁCIE USTROJOWYM

prawdziwa. Poziom rozwoju gospodarczego Słowacji jest bowiem wciąż jeszcze znacznie niższy aniżeli Czech i Moraw. Ale — jak podkreślają tamtejsi działacze — dzisiaj jest to różnica ilościowa, podczas gdy 25 lat temu trzeba było mówić o różnicy na miarę całej epoki. Statystyka wykazuje, że w Bratysławie jeszcze w roku 1950 1/5 mieszkań oświetlana była naftą; tylko połowa mieszkańców miała urządzenia do docierania; gaz docierał do 16 procent domów, a centralne ogrzewanie było tylko w 152 mieszkaniach. W latach władzy ludowej Słowacja uczyniła ogromny postęp. Jeśli jej udział w produkcji przemysłowej całego kraju wynosił w r. 1946 13 procent, to w r. 1960 już 18 procent, a w r. 1969 23 procent.

Obecnie tempo inwestycji w Słowacji jest niemal dwukrotnie szybsze niż w Czechach. Powinno to spowodować wyrównanie w ciągu najbliższego dziesięciolecia ekonomii obydwu republik we wszystkich podstawowych wskaźnikach. Tak oceniają to ekonomiści. A zewnętrzne tego przejawy wi-

dać chociażby z okien samochodu czy pociągu.

Procesy te stwarzają sprzyjający klimat dla nowej formy prawnoustrojowej Czechosłowacji. Jak bowiem wiadomo, od roku 1968 państwo to stało się federacją dwóch równoprawnych republik — Czech i Słowacji. Odtąd oprócz rządu federalnego, istnieją dwa rządy krajowe. W ten sposób stara Bratysława awansowała do rangi stolicy, a słowacki rząd i parlament rozstrzygają wiele spraw istotnych dla tej republiki. Powołana została również druga Izba w federacyjnym Zgromadzeniu Narodowym, w której obie republiki są równorzędnie reprezentowane.

Dlaczego federacja

O problemach federacji mówi się tu i pisze sporo. Trudno jednak Pragi ciągle trudno się jeszcze zorientować w kompetencjach mieszczących się tu rządów — krajowego i federalnego; zaś mieszkańcom Bratysławy umysłować sobie, że ich rząd ma poważne uprawnienia. Cudzoziemiec zaś pyta:

dłaczego federacja? Co się przez to zmieniło lub zmieni?

Bez względu na to, czy rozmową jest Czech, czy też Słowak, odpowiedź jest podobna: federacja była konieczna. Wy magało tego dobro całego kraju, a przede wszystkim wzajemne stosunki łączące oba narody, zamieszkujące CSRS. Bo chociaż Czechosłowacja już od roku 1918 jest państwem Czechów i Słowaków, to jednak historyczne warunki sprawiły, że zakorzeniło się wśród jednych i drugich sporo uprzedzeń, pretensji, goryczy.

Jeszcze przed I wojną światową ziemie czeskie stały się ważnym obszarem przemysłowym monarchii austro-węgierskiej. Rozwijały się więc szybko, gdy tymczasem Słowacja była zacofanym regionem rolniczym i takim pozostawała.

W burżuazyjnej, międzywojennej republice czechosłowackiej nie uznawano praw narodu słowackiego do własnego rozwoju; uważano go za element niepotrzebny, który temu Czesi muszą przewodzić.

Uzasadniano to różnymi teoriami, o braku tradycji własnej państwowości, a także pi-

miennictwa, liczącej się w świecie sztuki itp. Te poglądy miały wpływ nie tylko na stosunki polityczno-społeczne, ale i na ekonomikę. Wszystko to rodziło nastroje nacjonalistyczne i ośrodkowe, co znalazło swój skrajny wyraz w utworzeniu w r. 1939 klerkalno-faszystowskiego państwa słowackiego, poddanego przez „hlinikowca” — ks. Tiso pod protektorat Niemiec hitlerowskich.

W kwietniu r. 1945 na pierwszym wyzwoleńskim przez Armię Radziecką skrawku Czechosłowacji, członkowie rządu odradzającego się państwa przysięgali na swym programie, nazwanym koszyckim, zasady polityki wewnętrznej stwierdzili, że Czechosłowacja będzie państwem dwóch równoprawnych narodów. Od tej pory, a zwłaszcza po rewolucji lutowej roku 1948, rozpoczął się proces uprzemysłowienia i aktywizacji gospodarczej oraz politycznej Słowacji. Ale był to proces wolny, który hamowało wiele narosłych przez lata uprzedzeń. W dwunarodowym państwie dominowała nadal czeska większość, a instytucje państwowe i najwyższe organy nie miały charakteru dwunarodowego. Dopiero federacja zaspokoila narodowe aspiracje i zapewniła pełną równość słowackiej mniejszo-

Dokończenie na str. 4

FELIKS BIŁOS

statni, szósty tom „Nowej Baśni” Teodora Parnickiego nosi podtytuł: „Palec zagrozenia”, za czerpnięty z „Samuela Zborowskiego” Słowackiego. Dobiegała zalewająca edycja jednej z najbardziej zaangazowanych intelektualnie książek powojennych, gdzie historia stanowiła dla autora jakby punkt odniesienia do problematyki najszerzej pojmowanego humanizmu, gdzie panorama historyczna finiszyni i dowolnie przerzuca na nad epokami i przestrzeniami zezwalała na snuć głębokich rozważań o istocie problemów takich jak cywilizacja, kultura, religia, władza, idea. Pisarstwo Parnickiego, zwłaszcza w „Nowej Baśni” jest trudne, wymaga wielkiej kultury czytelniczej i wielkiego zasobu wiedzy w dyscyplinach humanistycznych, inaczej odbiór dzieła staje się niepełny i meandrowała często, finezyjna myśl twórcy nie dostrzeżona do odbiorcy. Ale jest to dzieło wielkiej miary, które zostanie w polskiej literaturze.

Warto zwrócić uwagę na studium, jeszcze jedno, o Beniowskim, tym razem napisane przez wnuka autora, „Beniowskiego” i „Oceanu”, Andrzej Sieroszewski. Pełny tytuł brzmi następująco: „Maurycy Beniowski w litera-

Zawsze o człowieku

kiej legendzie”. Praca ta jest wersją pracy doktorskiej, wywiedzionej z rodzinnej tradycji. I tu może tkwi tajemnica nie tylko poziomu naukowego, nie tylko nowych spojrzeń na postać Beniowskiego, przez blisko dwa wieki żywego wciąż w europejskiej literaturze, ale i pasji, nader serdecznego zaangażowania w odszyfrowanie po-

Z książką na ty

ści, która stała się zaczynem tak wielu dzieł artystycznych. Sieroszewski ukazuje trzy niejako oblicza Beniowskiego, odsłania autolegendę tej postaci, dąży do ukazania prawdy o człowieku, który zwłaszcza w węgierskiej i polskiej wersji literackiej wyróżnia się postacią najbardziej znaną i wciąż od nowa pasjonującą. Kapitałna lektura.

Z przekładów PIW-owskich pragnąłbym dziś zająć się przekładami z literatury rosyjskiej. Oto ukazał się, jak tradycyjnie co roku, ósmy tom z rzędu tom opowiadań pi-

sarzy radzieckich, przyswajanych na świeżo i ukazujących aktualne tendencje w prozie radzieckiej. W skład tomu, pt. „Mocny kogut”, mieszczącego utwory z roku 1968, wchodzi teksty dwudziestu pisarzy radzieckich, od repertuaru starszych pokoleń po literacką młodzież. Z opowiadań tych przebiega wyrażenie poszerzenia się nurtu humanistycznego, związane ze zwykłym losem człowieczym. Autorzy ukazują człowieka nie tylko w sytuacjach wyjątkowych, ale w szarym dniu, w tym dniu spraw dających jego postawę, wydając o niej osąd, akcentując pewne tendencje w postawie obywateli radzieckich. Poziom artystyczny tych opowiadań jest czasem zaskakująco wysoki i wyrównany zarazem.

Innym wprowadzeniem w literaturę radziecką jest wybrany i opatrzony wstępem przez Andrzeja Drawicza tom „Opowiadań wojennych”, pióro 29 autorów, opowiadań związanych tematycznie z minioną wojną, widzianą zarówno na gorąco, w trakcie działań i już z perspektywy mijających lat, co stanowi zresztą nader ciekawą konfrontację warszawo - pisarską. Znamienne dla tych utworów, niezależnie, wyszły spod pióra klasyków czy młodych adeptów pisarstwa, że sławka główną jest tam troska o autentyczność faktów i charakterów, autentyczność nade wszystko klimatu wojny, widzianej z różnych pozycji, w różnych sytuacjach, przez różnych ludzi.

I jeszcze jedna pozycja radzieckiego pisarza, szeroko znanego w Polsce Jurija Nagibina. Tym razem wydane w serii „Z kioziorcem” opowiadanie „W leśniczówce”, misterna, na wyciszonej nucie pisana historia szukania zachwianej wiary w życie, jego sens i perspektywę przez człowieka zalanego po ciężkiej chorobie serca. Wyzwolenie, szansą odzyskania siebie staje się obcowanie z przyrodą i ludźmi z nią związanymi. Piękna proza i bardzo subtelna.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Małżeństwo — teologia i rzeczywistość

W tygodniku „Za i Przeciw” (z 11. X. 1970 r.), wydawanym przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne, ukazały się dwa artykuły, poświęcone problemom rodziny współczesnej. Jeden, pióra Adama Paygerta, opatrzony został tytułem: „Probiez wierności Kościoła, Bogu i ludziom”; drugi — Bożeny Bartnik — ukazał się pt. „Rodzina — szkoła bogatego człowieka”. W obu artykułach znajdujemy rozważania z pozycji religijnych na temat zmian zachodzących w modelu rodziny oraz nowych zadań, jakie w związku z tym stoją przed kościelnymi duszpasterstwem rodzinnym.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tygodnik katolicki żywi troskę o wpływ Kościoła na życie rodzinne. Ale w obu wymienionych artykułach znalazły się sformułowania, wywołujące od razu protestu. A. Paygert pisze m. in.:

„Przekonaniu o nierozzerwalności więzi małżeńskiego towarzyszy troska o dobro duchowe i spokój sumień ludzkich. Obrona tego wzięcia nie była problemem dawniej, gdy cały ład społeczny opierał się na nim, gdy sankcjonowało go prawo państwowe i obyczaje społeczne. Dziś obrona ta przypadła w udziale prawie wyłącznie Kościołowi.”

Czyżby tak było naprawdę? Czy autor nie przecenia roli Kościoła? Czy prawo państwowe w wielu krajach, w tym również w Polsce Ludowej, nie stoi na pozycji „obrony wzięcia małżeńskiego”? Widać, że autor nie przemyslał tych kwestii do końca.

W artykule Bożeny Bartnik znajdujemy natomiast następujące zdanie:

„I jakżeż mogą wychowywać swoje dziecko do pełnego człowieczeństwa rodzice, którym brakuje „teologicznej dojrzałości do małżeństwa” to znaczy znajomości najgłębszych pokładów człowieczeństwa, tego „co spaja małżeństwo”.

Autorka lekkim piórem utożsamia teologię małżeństwa z najgłębszym człowieczeństwem. Z jej stwierdzenia z łatwością można wyprowadzić

wniosek, że małżeństwa, które nie znają teologii, lub nie interesują się teologią — pełnego człowieczeństwa osiągnąć nie mogą. Nie chcę w tym miejscu podejmować teoretycznej analizy problemu, aby p. B. Bartnik wykazać, że jej twierdzenie jest z gruntu fałszywe. Można by tylko poradzić autorce, aby uważnie rozejrzała się dookoła, a wtedy na pewno spostrzeże, iż małżeństwa i rodziny najbardziej przykładowe, wychowujące dzieci w duchu pełnego człowieczeństwa, są za równo wśród ludzi religijnych, jak i wśród ludzi niewierzących, którzy z religią i teologią nie mają absolutnie nic wspólnego. I na odwrót, wśród jednych i drugich dostrzeże małżeństwa i rodziny w rozkładzie. Nie wprowadzajmy więc kryteriów światopoglądowych tam, gdzie niczym nie jest to uprawnione.

Tu powróćmy do publikacji A. Paygerta, który umniejsza znaczenie prawa państwowego w kwestiach węzłów małżeńskich. Jest chyba rzeczą oczywistą, że w przykrych przypadkach nieodwracalnego rozkładu małżeństwa — nowoczesne, świeckie i demokratyczne prawo znajduje lepsze rozwiązanie, niż skostniałe, dogmatyczne prawo kościelne. Przykład: Włochy, gdzie nareszcie senat uchwalił — wbrew konserwatywności — ustawę o rozwodach, stwarzając szansę normalizacji stosunków małżeńskich i rodzinnych dla pięciu milionów ludzi. Tak, pięciu milionów. Tyłu ludzi nie mogło we Włoszech zalegalizować trwałych związków mał-

żeńskich i rodzinnych, cierpiąc niedogodności prawne, materialne i moralne — z winy anachronicznego prawa kanonicznego, które w Italii zyskało rangę prawa państwowego.

Kościelne prawo kanoniczne zasadą nierozzerwalności małżeństwa doprowadziło we Włoszech do absurdu. W niezliczonych przypadkach bywało, że skojarzone pochnie pary małżeńskie rozchodziły się, wchodziły w nowe związki, tym razem udane, zakładały rodziny. Mogły te rodziny być wzorem przykładowego pożycia nawet w ciągu długich lat, mogły udowodnić całemu otoczeniu, że są trwałe, wypróbowane, nierozzerwalne, ale dzięki Kościołowi były traktowane jako nielegalne. Na rodzicach w takich związkach ciążył zarzut „konkubinatu”, a dzieci pogardliwie określano jako „nieślubne”.

To, co we Włoszech w zakresie prawa małżeńskiego jest wciąż jeszcze smutną rzeczywistością (uchwała senatu nie jest jeszcze wcielana w życie), u nas jest już tylko, na szczęście, wspomnieniem z przeszłości. I niech A. Paygert nie gloryfikuje tej przeszłości, dowodząc, że stan idealny istniał wtedy, kiedy prawo kanoniczne było sankcjonowane przez prawo państwowe. Zresztą takiego poglądu nie podzielają kościelni reformatorzy, przygotowujący gruntowną reformę prawa kanonicznego. Stary kodeks kanoniczny, zwłaszcza w części traktującej o małżeństwie i rodzinie, nie wytrzyma próby życia. (m)

W NOWYM KSZTAŁCIE USTROJOWYM

Dokończenie ze str. 3

ści (około 4,5 mln. obywateli) wobec blisko 10 milionów mieszkańców Czech i Moraw.

Wspólna ekonomika i polityka

W niespokojne miesiące 1968 i 1969 r. sprawa ta była jednym z odcinków toczącej się walki politycznej. Nacjonalistycznie nastawiony odłam Czechów, w obawie przed pomniejszeniem ich roli, żądał ograniczenia zakresu uprawnień tworzącej się Republiki Słowackiej. Po przeciwnej zaś stronie — nacjonaści, często kroczeni rehabilitowani przez reżim „hlinkowcy”, wysuwali żądania pełnej autonomii politycznej i gospodarczej Słowacji.

Obecnie działacze partyni i państwowi oraz zdecydowana większość obywateli obu republik mówią zgodnie: nie wolno dopuścić do tworzenia dwóch izolowanych ekonomik, nie można iść w kierunku całkowitej

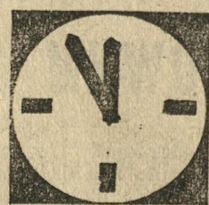
autonomicznego rozwoju Słowacji. Byłoby to sprzeczne z obiektywnymi prawami rozwoju współczesnego świata, w którym dominują tendencje integracyjne. A więc Czechosłowacja musi stanowić jeden organizm gospodarczy i polityczny, uwzględniający specyficzne potrzeby obydwu republik. Kierować rozwojem tej jednolitej gospodarki i polityki mają federalny rząd i parlament.

A więc federacja, która służyć ma we wszystkich dziedzinach Czechom i Słowakom. Dowcipy o liczbie ministrów, jakie mnożyły się w swoim czasie zarówno w Pradze jak i w Bratysławie, już przebrzmiały. W sferowanych republikach postępują doniosłe procesy integracyjne. Głębsze, bardziej naturalne i znacznie bardziej odpowiadające interesom Czechów i Słowaków niż w pozornie jednolitym niegdyś państwie.

FELIKS BIŁOS

Telekomunikacyjna „autostrada”

Badania naukowe przeprowadzone w latach pięćdziesiątych przez naukowców pracujących dla firmy Marconi (W. Brytania), dopiero teraz przyniosły praktyczne rezultaty. Eksperci tej firmy budują obecnie 50 milimetrową, okrągłą falowód, przez którą można będzie przekazywać ogromną liczbę rozmów telefonicznych, transmisji TV i dalekopisowych. Łączność na falach długości milimetrowej łączy miejscowości Martlesham Heath i Mandlesham w hrabstwie Suffolk. Falowód umożliwi jednocześnie przeprowadzenie 300 tys. rozmów telefonicznych albo 200 transmisji kolorowej TV. Główną jednak zaletą jest to, że przewidywane jest w transmisji danych, między wielkimi komputerami centralnymi i dziesiątkami tysięcy ich użytkowników. W przyszłości, podobne kanały łączności znajdą zastosowanie w sieci wideotelefonów. Amerykański koncern Bell pracuje nad podobnym systemem, który ma być zastosowany w USA w latach osiemdziesiątych. (PAP)



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

W miejsce zwolnionych i przeniesionych Canaris wprowadził swoich ludzi, którzy z ogromną nieufnością rozglądali się po otoczeniu, a oprócz „ajflowania” potrafili milczeć przez cały dzień.

Strohmayer z tego pogromu ocalał tylko dzięki sprawie Stawiskiego, za co zawsze wyrażał mi wdzięczność, gdyż nie miał najmniejszej ochoty wrócić do wojska. Stosunki między naszymi domami się zacieśniły, bywałem u siebie w każdą niedzielę, częściej zresztą my u nich, niż oni u nas.

Truda otrzymała polecenie uporządkowania akt osobistych III Oddziału Abwehry. Była to gigantyczna robota, prowadzona w tumanach kurzu; codziennie po powrocie z biura Truda szła do łazienki, ale ani jednym słowem nie dała mi do zrozumienia, że ją to męczy. „Pomagalem” jej oczywiście w biurze i przy tej okazji ukradłem nareszcie tęskną „Heinz Witte”.

Wreszcie Truda skończyła tę brudną robotę i... zaszło coś, co nas oboje zmusiło do innego spojrzenia na wiele zagadnień dnia powszedniego.

Truda usiadła pewnego wieczoru w fotelu naprzeciw mnie i zapytała:

— Kato... czy nie uważasz, że nas jest tutaj za mało?

— Nie — odpowiedziałem, nie rozumiejąc w pierwszej chwili tego pytania, zajęty byłym zresztą studiowaniem Ostrogorskiego. — I oby tu nik nie wchodził, szczególnie wtedy, gdy jesteśmy sami we dwoje...

— Ee, ja nie to mam na myśli. Też wolę, jak jesteśmy sami, ale... — przeniosła się na moje kolana.

Uniosłem ją na rękach, wstałem i udając powagę zapytałem:

— Wydaje mi się, że jesteś cięższa?
— Właśnie! I będę coraz cięższa!
— Ale sądzę, że udźwignę obie te osoby!

Nazajutrz wrócił z Warszawy Chęciński — ponury, jak noc. Było do przewidzenia, że jeżeli ktoś wysłał na kontrolę takiego głupego, jak Stawiski, to już z nikim choć trochę mądrzejszym nie zechce rozmawiać. Nie uwierzono w to, że Hitler uderzył na Austrię, pan minister był łaskaw śmiać się z naszych informacji co do Czechosłowacji, natomiast trzy razy powołał się na przedłużenie umowy handlowej z Niemcami. Plan Schachta nazwał „naszym” pesymizmem, tak jakby wcale takiego planu nie było...

— Mam świadka — przerwałem — ale mu go do oczu nie postawię: Truda.

— Na taki twardy upór to i stu świadków nie pomoże. Na podstawie materiałów uzyskanych od Stawiskiego pan minister jest zdania, że my przesadzamy, że „strach ma wielkie oczy”, ech! Ręce opadają.

— I co w rezultacie? Mamy zostać czy wracać?

— O tym mowy nie było. Pan minister raczył nas uznać za pracowników nieudolnych, źle poinformowanych, bo — jego zdaniem — materiały, które kosztują tak niewiele jak nasze, nie mogą być prawdziwe. Za prawdziwe materiały płaci się bardzo drogo, o! Na przykład materiały Stawiskiego, który w ciągu miesiąca wydał osiemnaście tysięcy marek.

— Chwileczkę! Strohmayer jest pedantycznie sumienny i nie ma powodu mnie oszukiwać, ale Strohmayer od Stawiskiego dostał tylko osiem tysięcy marek, z czego cztery oddał mnie. Z tego rachunku wynika, że jeżeli Stawiski duże sumy zainwestował, to chyba tylko w Margeritę Deybel?

— Mój drogi... jedyny argument, którego na razie nie mogłem użyć to właśnie ten, że ze Stawiskiego my zrobiliśmy „Wendespona”, żeby głupca ocalał przed Moabitą.

Zreferowałem jakie zmiany wprowadza Canaris w III Oddziale Abwehry — Chęciński pokiwiał głową:



PONIEDZIAŁEK

16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyńiec”, m. in. film „O przygodach psa Augie Doggie oraz Wal i Gator”.

17.30 — „Eko stadionu”.

17.55 — „Magazyn postępu technicznego”.

18.25 — TV Przegląd Kulturalny.

18.40 — Film krótkometrażowy prod. polskiej pt. „Teatrna podróż”.

19 — Z cyklu: „Poznań Literacki” — spotkanie z J. Korczakiem.

20.05 — Teatr Telewizji: Stefan Jerzy Stawiski: „Godzina szczytu”. Reżyseria i realizacja TV: Olga Lipińska.

21.15 — „Generałowie pozostali” — program dokumentalny.

22 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w Gimnastyce w Lublinie (ćwiczenia dowolne mężczyzn).

WTOREK

10.40 i 20.05 — „Ostatnie dni” — polski film fab.

12.45 i 15.55 — Przystosowanie Rolnicze — „Jak powstał mleko”.

16.45 i 21.25 — Transmisja z finału Mistrzostw Świata w Gimnastyce Kobiet (z Lublina).

18 — TV Ekran Młodych.

19 — „Rozmowy o zimmerchu”.

ŚRODA

10.30 i 20.05 — „W pogoni za szczęściem” — cz. III filmu z serii „Sa ga rodu Forsytów”.

16.40 — Dla młodych widzów — „Aula”.

17.10 — Magazyn ITP.

17.20 — „Za kierownicą”.

17.50 — Polska Kronika Filmowa.

18.25 — Z cyklu: Sylwetki X Muzy — Janusz Kłosiński.

19 — „Kobieta współczesna”.

20.55 — „Światowid” — przegląd wydarzeń międzynarodowych.

21.25 — „Muzyka XX wieku, czyli bądź tu mądry” — XVIII program z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”. Scenariusz i prowadzenie Janusz Ciegiela.

CZWARTEK

16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z brakiem” w tym film z serii „Przygody sir Lancelota”.

17.45 — Kombinat pracuje.

18.15 — „Jesienia” — program estradowy. Reż. Cezary Łagiewski.

18.45 — „Przypominamy, radzimy”.

18.55 — „Hej, hej, do kniei”.

20.05 — „Pięć do jednego” — angielski film fab.

21.05 — „Dobry, lepsi, najlepsi” — w wykonaniu studentów i absolwentów szkół muzycznych Krakowa, Kielc i Rzeszowa.

22.05 — „W” — film dokumentalny w realizacji Karola Lubelczyka (dźwięk od 15 l.).

PIĄTEK

10 — „Pięć do jednego” — angielski film fab.

10.55 i 20.05 — „Powrót do rzeczywistości” — film z serii „Szczęście małżeńskie”.

16.40 — Dla dzieci — „Fora na Telestora”. W programie „Szczęście kartki” — film radziecki z serii „Przygody Buratino” oraz „Słowo honoru” — film z serii „Dzieci z naszej szkoły”.

18 — „Z kamera w pole”.

18.30 — „Balet” — film prod. TVP.

19 — Kronika Tygodnia.

20.50 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.

21.10 — Teatr TV — Wiktor Hugo — „Lukrecja Borgia”. Tłumaczenie — Włodzimierz Brzeziński i M. Koss. Reżyseria — Józef Wyżomirski. Wykonawcy: aktorzy scen katowickich.

SOBOTA

10 — „La strada” — włoski film fab.

15.20 — TV Kurs Rolniczy — „Organizacja i metodyka pracy gromadzkiej służby rolnej”.

15.55 — „Panorama Lubuska”.

16.15 — Z koszar i poligonów.

16.40 — Dla młodych widzów — „Dym w lesie” — film radziecki.

17.50 — „Spotkania z przyrodą”.

18.05 — Repertaz filmowy.

18.40 — „Wielcy znani i nieznani” — Dzieło prof. Malinowskiego.

20.20 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki „Przyjaźń” (Berlin).

NIEDZIELA

8.15 — TV Kurs Rolniczy — „Specjalizacja gospodarstwa”.

8.50 — „Przypominamy, radzimy”.

9 — Dla młodych widzów — TV Klub Smałych.

9.30 — „Wyżyny” — czechosłowacki film fab.

13.15 — „Przemiany”.

13.45 — Dla młodych widzów — „Czarodziejski kwiat” — radziecki film fab.

15.05 — „W obiektywie” — notatnik z krajów socjalistycznych.

15.35 — Koncert muzyki dawnej w wykonaniu Orkiestry Kameralnej „Capella Bydgostensis” — dyryguje Jan Róchl.

16.20 — Z cyklu: „Piórkami i węglem” (Kraków).

16.45 — Estrada Literacka — Edward Lee Masters — „Umarli ze Spoon River”. Scenariusz i reżyseria Krystyna Berwińska.

17.45 — „Grypa” — reportaż filmowy.

17.50 — Polska Kronika Filmowa.

18 — „Wokół Kolumbów” — program dyskusyjny poświęcony serii filmowej „Kolumbowie”.

18.30 — „Bema, pamięci rapsoś żalobny” — film TVP.

18.45 — „Klub Sześciu Kontynentów”.

20.05 — „Jesienne liście” — amerykański film fab.

21.50 — Magazyn sportowy.

22.20 — „Jazz” — program muzyczny.

CODZIENNIENIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 15.20 i po godz. 22.40 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

Wymiana artystyczna między Polską a NRD

23 bm. podpisany został protokół o wymianie artystycznej między „Pagartem”, a odpowiedzialnikiem tej placówki w NRD „Kuenstler Agentur der DDR”, w ciągu najbliższych trzech sezonów.

W NRD wystąpią m. in. Wanda Wilkomirska, Regina Smendzianka, Adam Harasiewicz, Jerzy Katlewicz, Henryk

Czyż, Kazimierz Kord. Grupa naszych młodych solistów reprezentować będą m. in. Kaja Danczowska, Michał Grabarczyk, Bożena Betley oraz jeden z laureatów odbywającego się obecnie konkursu chopinowskiego.

Do Polski przybędą m. in. dyrygenci z NRD: Kurt Sandering, Herbert Kegel, Rolf Kleinert, Kurt Mazur, pianista Sigfried Stoeckigt, tenor Peter Schreier, młody skrzypek Christian Funke. (PAP)

Piłka nożna

Cykl atrakcyjnych pojedynków międzynarodowych

Po emocjach piłkarskich spotkań pucharowych z dużą niecierpliwością oczekiwaliśmy rewanżowych pojedynków Legii i Górnika w kraju. Przedtem jednak dojdzie do kilku spotkań międzynarodowych oraz rozgrywek o Puchar Polski.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Pradze towarzyskie spotkanie pierwszych zespołów seniorów Czechosłowacji i Polski. W obu drużynach wystąpią nowi reprezentanci. W skład drużyny Czechosłowacji trener Antoni Rygr powołał zawodników z 10 klubów. Trener naszych pobratymców za najsilniejszą linię zespołu Polaków uważa napad z Lubąskim na czele, o którym mówi, że mógłby on z powodzeniem wystąpić w każdej reprezentacji państw europejskich.

Do tego towarzyskiego pojedynku obie strony przywiązują bardzo wielką wagę.

Nasi juniorzy po udanych występach w NRD zremisowali w ub. czwartek w Sosnowcu z reprezentacją ZSRR 0:0. Drugi nasz zespół juniorów, uważany za silniejszy, rozegrał mecz z piłkarzami z dziećmi w Częstochowie. Pojedynki te stanowią cykl przygotowań naszej reprezentacji juniorów do zawodów eliminacyjnych w tur niejue UEFA. Najbliższy mecz stoczmy z Węgrami.

Gimnastyczne mistrzostwa świata w Lublanie

XVII gimnastyczne mistrzostwa świata w Lublanie rozpoczęły w piątek obowiązkowe ćwiczenia kobiet. W konkurencji pań uczestniczą w zawodach 142 reprezentantki 27 państw.

W piątek gimnastyczki ćwiczyły w dwóch seriach. W pierwszej wystąpiły reprezentacje 9 państw, w tym reprezentantki Polski. Poza stałe drużyny, a m. in. zaliczane do faworytek ekipy ZSRR i NRD oczekiwały na swój występ do późnego wieczora.

Cała szóстка Polek ćwiczyła na bardzo wyrównanym poziomie, ustępując w punktacji zespołowej ćwiczeń obowiązkowych tylko Czechosłowaczkom i Rumunkom.

Punktacją zwyciężskich zespołów pierwszej grupy: CSRS — 185,30 pkt., Rumunia — 181,40 pkt., Polska — 175,20 pkt. (omb)

Kolarze wielkopolscy kończą sezon

W niedzielę, 25 bm. kolarze wielkopolscy zakończą tegoroczny sezon wyścigami w parku na Łęgach Dębickich. Zgłoszonych zostało przeszło 80 zawodników z całego województwa.

Jako pierwszy o godz. 11 wystartują młodzicy, którzy mają do przebycia 10 okrążeń trasy — 13 km. Juniorzy muszą przebyć 20, a seniorzy 30 okrążeń. (x)

Praca Nauka

Ucznia w zawodzie blacharza samochodowy przy mę. Poznań, Niska 3. 39836g

Potrzebna gospodyni do domu lekarza, warunki dobre, referencje wymagane. Zgłoszenia listowe: Pruszczyński, Wrocław, Kartowiczka 20. K7271

Murarze przyjmują pracę — godziny przedpołudniowe. Jerzy Stanisławski, Chudo-bów 14 m. 10. 41029g

Młg doświadczony matematyk udziela lekcji. Tel. 41-11-30. 41126g

W dniu 22 października 1970 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 83, nasza droga najkochać matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia

ROZALIA PAWŁOWSKA

z LEITGEBERÓW
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Murowanej Goślinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

41235g

† Dnia 23 października 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 53

CZESŁAWA OPATOWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córki, zięć i wnuczka

Poznań, Szamotulska 33 m. 1. 41255g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 91
Za treść i terminowy druk odpowiada: P. Kasperka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon: 611-21 łączący wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-78. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9-18. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miński: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

Andrzej Sieledcow wicemistrzem świata

W piątym dniu strzeleckich mistrzostw świata w Phoenix nasz reprezentant Andrzej Sieledcow zdobył tytuł wicemistrza świata w strzelaniu z karabinka małokalibrowego „Standard” z trzech postaw, uzyskując 576 pkt. (na 600 możliwych). Złoty medal w tej konkurencji zdobył John Writer (USA) — 579 pkt., a brązowym medalistą został Udo Wunderlich (NRD) — 575 pkt. (PAP)

R. H. Russel nadal przewodniczącym AIBA

W wiersalskim pałacu kongresów zakończył się VII Kongres Międzynarodowej Federacji Boks Amatorskiego (AIBA). W ostatnim dniu obrad zebrani rozpatrywali dwa wnioski zgłoszone przez delegację Irlandii. Pierwszy z nich postulował aby pięściarze-amatorzy nie występowali w tym samym programie zawodów, w których walczą zawodnicy, oraz drugi mówił o tym, aby sędzią zgłoszoną oficjalnie na listę AIBA, nie miał prawa prowadzić walk zawodowców. Obydwa wnioski zostały przez reprezentantów 55 państw odrzucone.

Kongres wybrał przewodniczącego AIBA oraz członków biura. Przewodniczącym został wybrany jeden z zawodników, który funkcjonuje od 1959 r. reprezentant Anglii R. H. Russel. Jego kontrkandydat D. F. Houll (USA) w ostatniej chwili wycofał swoją kandydaturę.

Wiceprzewodniczącym AIBA do spraw poszczególnych kontynentów zostali wybrani: Afryka — T. Houchei (Tunezja), Ameryka — D. F. Houll (USA), Azja — Chowdri (Pakistan), Australia i Oceania — J. Casti (Australia), Europa — N. Nikiforow — Denkow (ZSRR) i Roman Lisowski (Polska). (omb)

dalekopisem

NASI BRYDZIŚCI NA 8 MIEJSCU W ESTORIL

Po sześciu rundach rozegranych w Estoril (Portugalia) drużynowych mistrzostw Europy w brydżu sportowym, Polacy awansowali z 10 na 8 pozycję mając 67 pkt.

Obecnie prowadzi drużyna Francji 99 pkt. na drugim miejscu są brydżyści Szwajcarii — 92 pkt., a na trzecim Islandia — 88 pkt.

POLSKA — ZSRR 1:2 W PILCE NOŻNEJ JUNIORÓW

Piłkarskie reprezentacje juniorów Polski i ZSRR rozegrały 23 bm. na stadionie Victorii w Częstochowie mecz zakończony zwycięstwem juniorów ZSRR 2:1 (1:0). Obydwa zespoły zaprezentowały nieźle wyszkolenie techniczne. Spotkanie oglądało ok. 5 tys. widzów.

PORAŻKA PIŁKARZY HISPANII

Piłkarze hispańskiej drużyny Walencja nieoczekiwanie przegrali na swoim boisku w Madrycie pierwszy mecz drugiej rundy roz-

MISTRZOSTWA WP W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

W drugim dniu mistrzostw Wojska Polskiego w podnoszeniu ciężarów w Lublinie rozegrano konkurencje w trzech wagach. Waga lekka: 1. Czarniecki „Legia” — 322,5. 2. Rogacki „Lotnik” — 360. 3. Sparzak „Zawisza” — 357,5. Waga średnia: 1. Gancarczyk „Slask” — 412,5. 2. Krawczowski „Slask” — 390,5. 3. Ulandowski „Lotnik” — 390. Waga półciężka: 1. Sochański „Lotnik” — 462,5. 2. Paterka „Zawisza” — 462,5. 3. Wasia „Lotnik” — 440.

FINAŁ SIATKARZY O PUCHAR CRZZ

W drugim dniu finałowego turnieju siatkówki o puchar CRZZ uzyskano rezultaty:

Mężczyźni (Łódź): Anilana (Łódź) — Stal (Miślec) 3:2. Piomien (Miłowice) — Resovia (Rzeszów) 3:2. Skra (Warszawa) — Beskid (Andrychów) 3:0. Hutnik (Nowa Huta) — Chelme (Wałbrzych) 3:0. Kobiet (Świdnica): Odra (Wrocław) — Energetyk (Poznań) 3:0. Spójnia (Warszawa) — ŁKS (Łódź) 3:0. Kolejarz (Katowice) — Budowlani (Toruń) 3:2.

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 38578g

Dobermany — szczeniata pełnorodowodowe 12-tygodniowe sprzedam. Wrocław, ul. Rosenbergów 5. • Rolecka, tel. 836-07, godz. popołudniowe. K7314

Sprzedam maszynę do szycia walczkową, wieloczęściową, niemiecką, nową. Poznań, Calliera 8 b m. 12. 40475g

Sprzedam salonik Sroczńskiego, dywan ręczny tkan 2,5 x 3,5 m, antyczna szafa i biurko. Ul. Botaniczna 8 m. 2. 40660g

Sprzedam pianino, płyta metalowa. Czerwonej Armii 39 m. 29, godz. 15-16. 40446g

Sprzedam siatkę parkanową, wykonuję kompletne oparkowania. Dąbrowskiego 333, autobusem 61. 40454g

Wyprzedam znaczki. Zgłoszenia: Klonowiczka 4 m. 7. 40471g

Sprzedam tapczan, fotele. Poznań, Jesionowa 19 m. 4. 40437g

Sprzedam tanio pianino, płyta stalowa. Ul. Wiosenna 11. 40441g

ANTONINA BUDYCH

z domu KRUCHA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, synowie, synowa i wnuki

Poznań, Osiedle Warszawskie. 41223g

Samochody

Sprzedam Opel - Rekord. Poznań, Promienista 24. 41068g

Sprzedam samochód osobowy Mercedes V 170 w dobrym stanie. Feliks Kosmowski, Murzynówko, pow. Środa. 1680p

Sprzedam Skodę 1102 po wypadku na części. Ofer ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40483g

Sprzedam Warszawę M-20, zapasowy silnik, skrzynię biegów, tylny i przedni most. Jarocin, Wrocławsko 8. 40447g



Ponad pół miliona złotych lub samochód „Warszawa” oraz 4-cyfrowa końcówka w jutrzejszym losowaniu — TO TWOJA SZANSA W „KOZIOŁEKACH” K7255

Moskiewicz 407 sprzedam. Lampego 9 w podwórzu, godz. 9-17. 40961g

Lokale

Na wspólny pokój, przy mę. pana, Poznań - Jeżyce, Miodowa 25. 40408g

Kawaler pracujący, bez nałogów poszukuje samodzielnego pokoju. Najchętniej Jeżyce, Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40207g

Samodzielne 2 pokoje z pryzależnościami, w domu willowym, oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40095g

Wolsztyn — miejscowość letniskowa zamienie mieszkanie w nowym budownictwie, komfortowe, słoneczne, 2 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem, c. o. — na równorzędne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33770g

Przyjmę panów na pokój. Poznań-Dębiec. Niedbałskiego 10. 41087g

Młode małżeństwo wynajmie pokój. Płatne co miesiąc. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40417g

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią i łazienką na pokój z kuchnią, komfortowe w dzielnicy Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40425g

Wynajmę umeblowany pokój z kuchnią, garaż na przedmieściu lub oddam na cichy przemyśle. Płatne 1 rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40453g

Pokój 21 m² z kuchnią, komfort, centrum Bydgoszy, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40465g

Pokoju pustego szuka starszy, samotny rencista. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40466g

Nieruchomości

Sprzedam 2 ha ziemi z budynkiem mieszkalnym 3-pokojowym, kuchnią i zabudowaniami, 14 km od Poznania przy Kobylnicy. Obiekt po sprzedaży wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41049g

Dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród do 220.000 zł, bliziej tramwaju od właściciela spiesznie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40977g

Sprzedam działkę budowlaną 750 m², cena 45.000. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40743g

Płatkowo — domek: pokój, kuchnia, parcela 870 m², 110.000. Przeźmirowo parcela 2.800 m² — 65.000; Puszczykowo parcela 890 m² — 60.000; Szczepankowo parcela 640 m² — 40.000; poleca Adamski, Poznań, Matejki 33 a. 41203g

† Dnia 22 października 1970 roku po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 63, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

BOLESŁAW KWIATKOWSKI

W głębokim bólu pogrążeni

żona, syn z żoną, córka z mężem i wnuki

Pogrzeb odbędzie się 26 października br. o godzinie 14 na Miłostowie. Poznań, ul. Wrzesińska 8. 41207g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 października 1970 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, w wieku lat 69, śp.

STANISŁAW WOŚKO

kapitan rezerwy WP, b. nac. Banku Rolnego, przewodniczący Pow. Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Śremie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, „Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego” oraz „Honorowa Odznaka Miasta Śremu”.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 15.45 z kościoła parafialnego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Śrem, ul. Kilińskiego 10. 41204g

Znów wysokie wygrane w TOTO-LOTKU

DLA NASZEGO WOJEWÓDZTWA

- ♦ 674.589,— zł za 6 trafień w dniu 11. X. br.
- ♦ 515.703,— zł za 5 z dod. w dniu 18. X. br.
- ♦ 127.418,— zł za „13” —

w zakładach piłkarskich — w dniu 18. X. br.

KTO NIE GRA — TEN NIE WYGRA!

K7318

Zarząd Spółdzielni Pracy „Prefabrykat”

Poznań, ul. Dwatowy 2a, tel. 331-22

przyjmie w ramach usług dla ludności

w roku 1971

WYKŁADANIE POMIESZCZEŃ PŁYTAMI BETONOWYMI

ogrodzeń przemysłowych oraz wykonawstwo parapetów lastrkowych

Dla przedsiębiorstw uspołeczniionych przyjmujemy w I kwartale 1971 roku wykładanie hal i pomieszczeń płytami betonowymi i montaż ogrodzeń przemysłowych z własnych materiałów. K7050

Pracownicy poszukiwani

Miejski Handel Detaliczny Obuwem w Poznaniu — zatrudni zaraz —

— AGENTA SKLEPU OBUWNICZEGO oraz

— KIEROWNIKA SKLEPU.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr MHD

Obuwem w Poznaniu, ul. Taczanowskiego b. 1. K7324

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami — przyjmie zaraz

Dyrekcja Stacji Nasiennio-Szkółkarskiej w Kociańskiej Górze, poczta Pobiedziska, powiat Poznań.

Pożądana jest osoba samotna. Warunki do omówienia na miejscu. K7316

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 11 — zatrudni zaraz

4 ST. MAGAZYNIERÓW do magazynu branży papierniczej.

Warunki do omówienia na miejscu. K7311

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Poznaniu, pl. Wolności 3 — zatrudni zaraz

— TRZECH PALACZY C. O. w Magazynie przy ulicy Kopanina 14/56.

Wynagrodzenie do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, do którego prosimy kierować zgłoszenia. K7232

PEDAGOGÓW — uczących na akordeonie i gitarze.

Oferty kierować — Wielkopolskie Studium Muzyczne, Poznań, ul. Libelta 26 m. 5 — telefon 568-86. K7275

Poznańskie Zakłady Obuwia Poznań, ul. Jackowskiego 18/20 — ZATRUDNIA NIEZWŁOŻNIE

KONSTRUKTORÓW — MODELARZY OBUWIA.

Wymagane kwalifikacje — technik obuwnik, względnie cholewkarz.

Pożądana praktyka w zawodzie konstruktora.

Warunki pracy i płacy do omówienia osobiście w Dziale Osobowym, pod wyżej wymienionym adresem. K7286

W ramach świadczonych usług a szczególnie dla ludności i rolnictwa

wykonuje się wszelkie prace związane z zamontowywaniem oraz naprawą

samozamykaczy do drzwi

Informacji udziela i przyjmuje zlecenia — Dział Usług Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców w Poznaniu, ul. Głogowska nr 31 — tel. 633-70, jak również bezpośrednio Zakład nr 115 w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej nr 25 — tel. 329-09. 40759g

OPERATORA KOPARKI typu „Bialorus” lub „Mazowsze” — zatrudni zaraz

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59 a, tel. 742-01, wewn. 66.

Dojazd z Rataj autobusem nr 62 w kierunku Krzesin. K7197

Rolnicza Spółdzielnia Produkcji Skrzynki, poczta Otus, pow. Poznań — zatrudni natychmiast

OBOROWEGO do obory bezgrzecznej.

Dojazd do stacji kolejowej Otus, odległość od gospodarstwa 800 m. Sklep na miejscu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu z Zarządem Spółdzielni. 40926g

Chłodnia Składowa w Poznaniu, przyjmie zaraz:

— INŻYNIERA MECHANIKA — KONSTRUKTORA — TECHNIKA — MECHANIKA lub ENERGETYKA ze znajomością chłodnictwa na samodzielne stanowisko pracy.

Wymagane co najmniej 4 lata praktyki.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Chłodni Składowej w Poznaniu, ul. Druskiennicka 1/3, telefon 460-91/93 w. 17. K7088

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Sczanieckiej 3 — przyjmie

RZEMIEŚLNIKÓW posiadających odpowiednie kwalifikacje i wyposażony lokal, usytuowany w powiecie poznańskim —

celem uruchomienia zakładów usługowych na zryczaitowanym rozrachunku następujących branż:

- bednarstwo i kolodziejstwo,
- elektromechanika,
- fotografowanie,
- fryzjerstwo i kosmetyka,
- instalatorstwo,
- kowalstwo,
- krawiectwo i kuśnierstwo — naprawy,
- radio i telemechanika,
- rymarstwo,
- stolarstwo,
- szewstwo,
- ślusarstwo (mechanika pojazdowa),
- tapicerstwo,
- zegarmistrzostwo,
- optyka,
- blacharstwo, dekarstwo,
- malarstwo, tynk, budowa, nagrobki,
- posadzkarstwo,
- stolarstwo, ciesielstwo,
- szklarstwo,
- szustwo,
- usługi drobne.

Osobiste zgłoszenia w Dziale Usług w godzinach od 8-11. M7339

TEATR

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 19 „Pierścienie wielkiej damy”; OPERA — g. 19 „Chowańczyzna”; OPERET — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi, co gaski zgrubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziwczęta z Kiotu” (Jap. 18 L.); APOLLO — nieczynne; BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mózg” (franc.-włoski 14 L.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 15, 18, 20.30 „Noc generałów” (franc.-ang. 16 L.); GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Pieski świata”; MONDO — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Białe wilki” (NRD 14 L.); „Dziura w ziemi” (pol. 14 L.); g. 19.30 „Siedzący po prawicy” (włoski 18 L.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Białe wilki” (NRD 14 L.); g. 18, 20 „Księżniczka” (szwedz. 18 L.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Dziwczyna z pistoletem” (włoski 16 L.); MALTA — g. 16 „Nowe przygody nieuchwytnych” (radz. 11 L.); g. 18, 20.15 „Lewy skalp” (USA 16 L.); MINIATURA — g. 15.30, 18 „Kleopatra” (USA 14 L.); OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Lokis” (pol. 14 L.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Winnetou wśród Sępów” (Jug. 11 L.); PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Lewy skalp” (USA 16 L.); PALACOWE — nieczynne; PRZYZAJN — g. 15.30, 18, 20.15 „Na tropie sokola” (NRD 14 L.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krwawy tropem” (czeski 16 L.); RUSALKA (Szwajc.) — g. 15, 17, 19.30 „Czarownice” (włoski 16 L.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Strzał w ciemności” (ang. 14 L.); TECZA — g. 15.30, 17.30 „Planeta mała” (USA 14 L.); g. 19.30 „Człowiek ucieka” (ang. 16 L.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Angielka i sultan” (franc. 16 L.); WOLFA — WOLFA (Puszczkowsko) — g. 15 „101 dalmatyńczyków” (USA 7 L.); g. 17 „Barbarella” (franc.-włoski 16 L.); g. 19.15 „Nie ma powrotu Johnny” (pol. 16 L.); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Inwazja potworów” (Jap. 11 L.); g. 17.30, 20 „Chłodnym okiem” (USA 16 L.); WŁOKNIARZ (Steszew) i WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Hombre” (USA 14 L.); FOTOFIA STIKON — g. 12—20 „Japonia wczoraj i dziś” cz. I.

DZURV

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Krzywiewicza 7, tel. 536-21.

Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychiatrii, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: poradę lekarską, tel. 637-35; podstację: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 69; w Szwarczewie, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczna (ul. Chelmońskiego 20) g. 18—7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23; Grunwaldzka 16, tel. 664-26; Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 518-55). Złazanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurny lekarz psychiatry lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziębicza 16, Starołęcka 79 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwiertat: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30—24 koncert poznański dyrygent — Krytyka Domanska-Mackowiak, solista: Barbara Figos — alt. Bożena Karińska — sopran. Lucyna Skarbaniowa — sopran. Chór Mieszany FWSM, Orkiestra Symfoniczna FFP.

RADIO

SOBOTA PROGRAM I — Fala 1322 m; 8.05 Dzień dobry, tu Radio; 8.45 Konc. „Złoty”; 9.15 Dł. kl. VII (Wych. obywatelskie). A jak jest u was? 9.20 Z repertuaru mistrzów piosenek; 10.05 „Skłoda janczarów” odc. 3 pow.; 10.25 Z polskiej muzyki baletowej; 10.50 „Gdzieś na Ziemi...”; audycja Bożeny Kastyory; 11 Dł. kl. VII (chemia); „O tlenie dobrze i źle”; 11.25 Dedykujemy II zmianie — koncert; 11.49 „ABC rodziny”; 12.25

Więcej produktów spożywczych z Poznańskiej Wytwórni P.T.

Poznańska Wytwórnia Produktów Spożywczych Przemysłu Terenowego produkuje w ciągu roku około 6 mln litrów octu, 1400 ton musztardy, 40 ton majonezu i około 28 mln nabołów do autofsyonów. Dostarcza ona także znaczne ilości wód gazowanych i piwa butelkowego.

Na Wytwórnię przypada około 1/10 ogólnokrajowej produkcji octu i musztardy, a więc jest największym zakładem spośród 33 tej branży w kraju. Z uwagi na tę rolę jest dla zakładów wytwarzających ocet zjednoczeniem wiodącym i zajmuje się m. in. koordynacją poczyną, przygotowaniem konkretnych programów rozwoju i modernizacji przedsiębiorstw, bilansowaniem zdolności produkcyjnych, budową dalszych wytwórni w rejonach, które ich dotychczas nie posiadają, wprowadzaniem nowości w produkcji i opakowaniach.

Szereg nowości wprowadziła poznańska wytwórnia w najbliższym czasie. Przewidziano bowiem poszerzenie asortymentu o octy winne, owocowe i ziołowe, produkcję wieloziołowego napoju gazowanego, musztardy porcelanowej w małych butelkach z folii igielitowej, eliminowanie w latach 1972 — 73 opakowań szklanych i dostarczanie octu w butelkach z polichloru winyłu.

Jeszcze w tym kwartale zostanie zainstalowane w wytwórni wód gazowanych urządzenie do napełniania butelek. Pochodzi ono z Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatury Przemysłu Spożywczego, a umożliwia napełnianie w ciągu godziny do 9000 butelek, zamiast 6000 jak dotychczas. Te większe produkcje będzie można uzyskać bez zwiększania liczby pracowników.

Zwiększy się także produkcja nabołów do autofsyonów. Wytwórnia, która zaopatruje w nie cały kraj, nie nadąża bowiem za rosnącym zapotrzebowaniem. W związku z tym istnieje jednak alternatywa: albo zbuduje się nowy zakład, w jednym z województw wschodnich, albo też rozbuduje się wytwórnię napojów w Poznaniu i wyposaży ją w lepsze urządzenia. W drugim przypadku koszt inwestycji byłby znacznie niższy, a można by też wykorzystać kwalifikacje zatrudnionych już tutaj pracowników. W każdym razie chodzi o to, by za kilka lat produkować w ciągu roku 60 — 65 mln nabołów do autofsyonów, czyli przeszło dwukrotnie więcej niż obecnie.

Z dotychczasowych „przymiarek” wynika, że w poznańskiej

wytwórni zwiększy się do 1975 r. globalną produkcję ze 109 mln obecnie do 136 mln zł.

Przebudowa Dolnej Wildy

Ulica Dolna Wilda należy do tych ciągów komunikacyjnych, które z uwagi na złą nawierzchnię mogą być eksplloatowane tylko na niewielkim odcinku. Na pozostałych wielkie wyrwy i dziury uniemożliwiają praktycznie przejeżdżanie samochodów. Dobrze się więc stało, że po wieloletniej dyskusji rozpoczęto modernizację tej ulicy. Jeszcze w tym roku na odcinku od ul. Chwiałkowskiego do ul. Chłapowskiego powstała chodnik (na zdjęciu) i jedna szeroka jezdnia. W przyszłości zbudowane tam również zostanie drugie pasmo.

W roku przyszłym plan przebudowy ul. Dolna Wilda przewiduje zmodernizowanie odcinka od ul. Chwiałkowskiego do skrzyżowania ulic Dzierżyńskiego — Marchlewskiego. Ponadto w 1971 roku wykonany zostanie dywanik asfaltowy na ul.

Chłapowskiego. Dzięki temu, jadąc od skrzyżowania Dzierżyńskiego — Marchlewskiego przez ulice: Dolna Wilda, Chłapowskiego, Rolną i Wspólną do Dzierżyńskiego będzie można ominąć zaleczone odcinki ul. Dzierżyńskiego łącznie z Rynkiem Wildeckim. W przyszłej 5-lacie przebudowany zostanie następny odcinek ul. Dolna Wilda od ul. Chłapowskiego do ul. Czechosłowackiej. (S)

Fot. — K. Przychodzki

Ja, klient nabijany w rurkę...

Do dyrektora PZG Kawiarnie Piszę do Pana ten list, jako klient systematycznie nabijany w rurkę — zamiast właściwej śmietany. Czy godziłby się Pan być tak osobliwym nadzieniem? Piszę, ponieważ wyczerpałem swe możliwości łagodnej perswazji wobec personelu kawiarni „Hawana”.

W „Hawanie” reklamuje się wszem i wobec rurki z bitą śmietaną. W tym celu przeznacza Pan pieniądze przedsiębiorstwa na zakup urządzenia do pieczenia andrutów na rurki. Decyzja Pańska była słuszna, na takich urządzeniach robią świetny interes na Wybrzeżu, w Zakopanem, w Warszawie.

Ja jestem bezradny od dwóch lat, bo chociaż wielokrotnie przagnęłam kupić rurki, nikt w „Hawanie” nie chciał mego grosiwa. To brak było śmietany, to znów ktoś z personelu był chory, najcieśniej jednak już po południu brakowało ciasta. Pan zna tę recepturę — mąka, cukier, pewnie i jajko, coś prostego i taniego z pięciominutowym cyklem produkcyjnym.

W zapale oszczędzania ciasta i własnych twórczych wysiłków są aż skapi wobec klienta, który chciałby tu wstać na rurki ze śmietaną. Zadziewia mnie wysoka jakość nieznanych bodźców materialnego za interesowania w obrzydzeniu ludziom ochoty na rurki. Trafnie je zastosowano wobec personelu z „Hawany”...

Skoro zaś mówimy na modne tematy, podsumuję przednią

myśl upłynienia zblednych nradzeń. Maszynkę do andrutów przejmie chętnie jakiś agent, czyniąc sensację i wzburzając ogólny podziw, że w Poznaniu sprzedaje się jednak rurki ze śmietaną. Ale czy na tym ma polegać rola Dyrekcji PZG?

Z poważaniem
Zbiłut Sęk

Chór ZZK

jedzie do Brna

Na zaproszenie Wydziału Kultury miasta Brna (CSRS) wyjeżdża dzisiaj do tego miasta Chór Męski Związku Zawodowego Kolejarzy „Moniuszko”, działający przy ZNTK Wyjazd ten jest rewizytą, a doszedł do skutku dzięki poparciu Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania.

„Moniuszkowcy” przygotowali na występy w Brnie specjalnie atrakcyjny program, by godnie zaprezentować nasze miasto i śpiewactwo wielkopolskie. Podczas wizyty chór dyrygować będzie Wiktor Buchwald. Jako solista towarzyszy zespołowi Bożena Boch. (c)

Wystawa nowości technicznych

W gmachu Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji przy ul. Kościuszki czynna jest wystawa zorganizowana z okazji XIII Dni Książki i Prasy Technicznej oraz Dnia Łącznościowca.

Na wystawie zgromadzono 350 książek — nowości z zakresu telekomunikacji oraz 86 pism fachowych. Szczególnie wyeksponowano dział poświęcony postępowi technicznemu, w którym znalazły miejsce miniaturyzowane elementy nowoczesnych podzespołów telegrafii wielokrotnej produkowanych przez poznańską „Teletrę”. Jest również kącik znaczków, zebrano w nim i przedstawiłono serie znaczków radiotelegraficznych wydanych z okazji 50 rocznicy Października.

Wystawę zorganizował Zakład Ośrodek Informacji Technicznej i Ekonomicznej. (wn)

AKTUALNOŚCI

• Pozdrowienia z tournée artystycznego po Bułgarii nadesłało nam kilku członków spółdzielczego chóru mieszanego im. Moniuszki w Poznaniu. Za ten dowód pamięci dziękujemy i wyrażamy przekonanie, że artystyczna podróż zakończyła się pełnym sukcesem. (c)

• 60-lecie poezji małżeńskie go obchodzili w tych dniach ślubi czytelnicy „Głosu” — pp. Józefa i Stanisław Piotrowscy, zamieszkał przy ul. Rybnickiej 32. Z tej okazji i my składamy Jubilatowi życzenia długich jeszcze lat życia w pełnym zdrowiu. (a)

• Dzielnicza inauguracja Festiwalu Kulturalnego związków zawodowych odbyła się wczoraj na Jeżycach.

• Kasy w oddziałach PKO — z racji „Miesiąca Oszczędności” — będą czynne w całym mieście w niedzielę, 25 bm. w godz. 10—13. Uczyniono to dla umożliwienia klientom złożenia deklaracji na atrakcyjny konkurs „300”.

• Od jutrzejszej niedzieli, a w związku ze zbliżającym się Dniem Zmarłych, specjalne autobusy MPK kursować będą w godz. 10—18 od ul. Grunwaldzkiej na Junikowie do bramy cmentarza przy kaplicy. Przedłużony też zostanie kurs autobusowy linii nr 70 do cmentarza na Miłostowie i to w dni świąteczne w godz. 10—18 oraz od 10.13.30 i od 16 do 18 w dni robocze.

• Z udziałem 20 solistów z województwa poznańskiego i zielonogórskiego rozpoczynają się dzisiaj w Pałacu Kultury wojewódzkie eliminacje do II Ogólnopolskiego Konkursu Akordeonowego w Białymstoku. Koncerty laureatów tej eliminacji odbędą się w niedzielę 25 bm. o godz. 16 w Pałacu Kultury.

• Specjalne planarne zebranie prezydium ZD TPRP Wilda z udziałem szerokiego aktywnego działniczego odbędzie się dzisiaj w sali przy ul. Roboczej (ZNTK) dla uczczenia 53 rocznicy Wielkiej Rewolucji październikowej. Wyróżniający się aktywnością TPRP otrzymają dyplomy. Program przewiduje też interesującą część artystyczną. (c)

13.05 Na gdańskich antenach; 13.55 Najdziwniejsze spotkanie, gw. 14.10 Jazd dla wszystkich; 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko; 15.45 Wytwórnia Qualiton poleca; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Piosenki wyliczanki; 16.45 Sonaty Domenica Scarlatti; 16.55 Ralph Kirkpatrick; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 20; 17.45 Klub Grający; 18.00 Antologia miniaturowej muzyki; 18.15 Kaprys; 18.30 Piosenki z „włoskiego buta”; 19.00 Naokoło świata — „Maska z nianama-nama”; 19.15 Wariacje na temat hiszpańskie; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.00 Klub Grający; 20.15 Wydanie dla fonamatorów; 20.45 Od zachodu do wschodu słońca (Cuda); 20.55 Piosenki z preri; 20.55 Kabaret pod Trójką; 21.20 Romen — znaczy Cygan; 21.35 Kwadrans w stylu bossa nova; 21.50 Opera — Claude Debussy — „Peleas i Melisandra”; 22.08 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Piekny Pan”; 22.45 Piosenki z teledyskami; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski; 23.05 Wieczorne spotkanie z Enrico Maciasem; 23.30 Na dobranoc gra Trio Oscara Petersona.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz

14.05 Przebieg na start!; 14.20 Perzysko — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Złoty głos i nowe twarze w piosence francuskiej; 15.10 Folklor z różnych krańców świata; 15.30 Applaud song — magazyn satyryczny; 15.40 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saksofon na pierwszy plan; 16.40 Rzeczywistość i poezja — „Rimbaud — poeta szesnastoletni”; 17.05 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 21 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.00 Pogwarki u Szymona; 18.15 Poltopia śpiewa; 18.35 Kronika spółki autorskiej — J. Bogacki i M. Zembaty; 19.00 „Miłostwa, pieśń króla” — słuch; 19.30 Mini-Max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20.00 Krzyżówka Radiowa; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 20.45 Powracająca melodia; 21.00 „Down by the riverside”; 21.15 O ofiarach i ofiarach mówi J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera; 22.00 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.20 Trybunał lubelski — proces przeciw dziewczynce z zapakami; 22.35 Wspomnienie nie tylko muzyczne; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Mikolajski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.